

Decyzja o rozbudowie była niezbędna •str. 10.	Tłumy na jarmarku w Krapkowicach •str. 22.	Ważny projekt, ważna inwestycja w Strzeleczkach •str. 18.
Mam jeszcze sporo do zrobienia •str. 21.	Kolejny numer „Tygodnika Krapkowickiego” już 27 grudnia 2023 r.	Ludzie palą dywanami •str. 26.



OPTYKA
SROKA
**NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL. DAMROTA 4**
**BADANIE WZROKU
532 998 102**

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
☎ 608 101 102

SKŁAD OPAŁU SKUP ZŁOMU
- EKOGROSZEK
- GROSZEK PLUS
- WĘGIEL ORZECH
- PELLET
- BRYKIET
- DREWNO
EKOLOGIKA
tel. 533 107 107
www.EKOLOGIKAsc.pl
ul. Kozielecka 28C
47-300 Krapkowice

*Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru i święta Bożego Narodzenia
przyniosą wszystkim Mieszkańcom i Gościom radość,
rodzinne ciepło i spokój.*
*Niech każda świąteczna chwila spędzona w gronie
bliskich promieniuje swoim pięknem, a Nowy 2024 Rok
obdaruje zdrowiem, pomyślnością i szczęściem.*
Życzy
GROTRANS
Łany, ul. Szkolna 24, 47-253 Cisek
www.grotrans.pl, tel. 77 487 50 38
**STACJA PALIW
PIETNA**
UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC



Przewrócił, dusił, okradł i uciekł

Kryminalni z Krapkowic zatrzymali 52-latkę podejrzaną o rozbój. Do zdarzenia doszło nocą w Gogolinie, kiedy pracownica jednego ze sklepów wracała do domu. Później okazało się, że mężczyzna był już notowany za gwałt.



Do zdarzenia doszło w Gogolinie.

W środę 29 listopada około godziny 23.00 dyżurny krapkowickiej policji otrzymał zgłoszenie o rozbój, do którego miało dojść w Gogolinie. Po przyjeździe na miejsce policjanci zastali pokrzywdzoną. W rozmowie z pracownicą jednego z dys-

kontów ustalili, że kobieta wracając do domu, została brutalnie zaatakowana przez mężczyznę. W wyniku szarpaniny kobieta straciła torebkę, w której znajdowały się m.in. dokumenty, telefon i pieniądze. Na szczęście samej kobiecie nic się nie stało.

Miła niespodzianka

Redakcja „Tygodnia Krapkowickiego” wraz z plantacją Adriana Riedla ze Ścigowa zrobiła świąteczny prezent pracownikom i pacjentom Krapkowickiego Centrum Zdrowia. Wspólnymi siłami przekazaliśmy żywą choinkę na oddział chirurgii.



Drzewko dostarczyliśmy w minioną sobotę 16

grudnia. Następnie personel oddziału chirurgii zabrał się za jego dekorowanie. Na gałązkach pojawiły się piękne złoto-czerwone bombki oraz białe światełka. Efekt robi wrażenie.

Całemu zespołowi Krapkowickiego Centrum Zdrowia oraz jego pacjentom życzymy wesołych, zdrowych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia.

(mim)

Dzięki sprawnej pracy operacyjnej tożsamość napastnika została szybko ustalona przez krapkowickich kryminalnych. Mieszkaniec województwa wielkopolskiego wynajmował mieszkanie na terenie Gogolina, w którym to po przeszukaniu policjanci znaleźli telefon należący do 50-letniej kobiety. Jak się dodatkowo okazało, nie był to pierwszy raz, kiedy dokonał rozbój. Na swoim

koncie ma również liczne kradzieże i był notowany także za gwałt.

Mężczyzna usłyszał już zarzut rozbój, do którego się przyznał. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany. Z uwagi na to, iż 52-latek działał w warunkach recydywy, za to przestępstwo grozi mu kara nawet ponad 20 lat pozbawienia wolności.

fot. (KPP Krapkowice)

Mogło dojść do tragedii

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na drodze krajowej 45 pod Stradunią. Auto uderzyło w przydrożne drzewo.



Samochód został poważnie uszkodzony.

Incydent miał miejsce w sobotę 16 grudnia około godziny 12.45. 59-letni kierowca skody nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze i uderzył w drzewo. Uszkodzenia

samochodu były bardzo poważne. Choć zdarzenie wyglądało groźnie, nikomu nic się nie stało. Mężczyzna był trzeźwy i jechał sam.

(mim), fot. (KPP Krapkowice)

Prosto w tył

Do kolizji z udziałem dwóch samochodów osobowych doszło we wtorek 12 grudnia w Obrowcu. Sprawcą był 28-letni mężczyzna.

Zdarzenie miało miejsce około godziny 20.20 na ulicy Gogolińskiej. 28-letni kierowca forda nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go opla, doprowadzając do zderzenia

z nim. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Sprawca został ukarany 10 punktami karnymi i mandatem w wysokości 1500 zł.

(mim)

Wjechał w ośmiolatkę

82-letni kierowca mercedesa doprowadził do potrącenia 8-letniej dziewczynki na przejściu dla pieszych w Otmęcie. Sprawca w chwili zdarzenia był trzeźwy.

Do incydentu doszło w środę 13 grudnia około godziny 16.40 przy skrzyżowaniu ulicy księdza Koziołka z ulicą 3 Maja. Na przejściu dla pieszych wraz z ośmiolatką znajdował się jeszcze 15-letni chłopak. On jednak uniknął zderzenia. Na miejsce przybyli policjanci oraz zespół ratownictwa medycznego.

Choć zajście wyglądało groźnie, dziecku nic się nie stało.

Mundurowi ustalili, że dzieci poruszały się prawidłowo po przejściu dla pieszych. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym, zaś 8-letnią dziewczynkę przekazano pod opiekę jej matki.

(mim)

Skończyło się na pouczeniu

Kobieta kierująca dacią nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo poruszającemu się po rondzie w ciągu drogi krajowej nr 45 w Krapkowicach fordowi. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Do zdarzenia doszło w środę 13 grudnia około godziny 16.15. Za kierownicą dacji siedziała 68-letnia kobieta, zaś forda prowadziła 31-lat-

ka. Z uwagi na niewielką szkodę sprawczyni została pouczona przez policjantów.

(mim)

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

FIRANY KARNISZE ZASŁONY
Największy salon w mieście
BIG STYLE
Zapraszamy pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!
Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Zadzwoń 77 446 00 70
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
bydź też na facebooku



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Jozsko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

od 25 lat z Wami

Wydawca należy do
Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.



Gmina Strzeleczyński

31 GRUDNIA 2023

Wójt Gminy Strzeleczyński
Marek Pietruszka
zaprasza na uroczyste obchody

**ODZYSKANIA
PRZEZ STRZELCZYŃSKI
PRAW MIEJSKICH**

W PROGRAMIE:

- 22.00 - 01.00** Legendarny duet **Dj Phobia** i **Dj Mister** z Radia Park
- 22.30** Wręczenie nagród laureatom Konkursu "Jesteśmy Stąd"
- 23.30** Część oficjalna obchodów
- 00.00** Pokaz laserowy
- 00.15** Zabawa sylwestrowa na Rynku

DJ MISTER & DJ PHOBIA

Udział w imprezie jest jednoznaczny z wyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku do celów promocyjnych Organizatorów

Fotobudka 360 Wystawa "Strzeleczyński Dawniej i Dziś"



**USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ S.**





Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór! Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje



w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarstwo: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

RZETELNA FIRMA

GRUPA psb

MRÓWKA

Wesołych ŚWIĄT

**WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO
W NOWYM ROKU**

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
przesyłamy Państwu życzenia
spokoju, radości i wszelkiej obfitości.

Niech Nowy - 2024 Rok przyniesie Państwu
wiele pozytywnej energii, budujących myśli,
realizacji zamierzonych celów
i pasma sukcesów zawodowych oraz osobistych.



Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35

Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO:

Mrówka Strzelce Opolskie **Mrówka Zdzieszowice** **dremex.pl** **PSBMrowka**

Choinkowy zawrót głowy: 50 pachnących drzewek rozdanych!

To była prawdziwa radość i magia świąt w powiecie krapkowickim! Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego” wraz z plantacją Adriana Riedla ze Ścigowa podzieliła się świątecznymi drzewkami z mieszkańcami na krapkowickim jarmarku bożonarodzeniowym.



W piątkowy wieczór 15 grudnia jarmark bożonarodzeniowy w Krapkowicach stał się areną rozdawania pachnących choinek, przynosząc radość i świąteczny nastrój mieszkańcom powiatu. Atmosfera była nasycona świątecznymi dźwiękami, zapachem korzennych przypraw i radością na twarzach tych, którzy zyskali pachnący symbol nadchodzących świąt.

Rozdanie choinek stało się nie tylko okazją do zdobycia pięknych drzewek, ale także wydarzeniem, które połączyło mieszkańców w radosnej atmosferze przygotowań do Bożego Narodzenia. W skrzynce na stoisku Draka Art przez cały dzień lądowały wycięte z gazet kupony. Choć byli i tacy, którzy tuż przed rozdaniem drzewek wypisywali kupony

na kolanie, i tacy, którzy przyszli ze strategią i... 46 kuponami. Choć niektórzy od wielu lat uczestniczą w naszym choinkowym zawrocie głowy, to dopiero w tym roku udało im się wygrać. Są też tacy, którzy bez tygodnikowej choinki nie wyobrażają sobie świąt, bo... wygrywają ją co roku... To wszystko świadczy o ogromnym entuzjazmie i chęci uczestnictwa w tej świątecznej inicjatywie. Wiceburmistrz Arnold Joszko i wicemarszałek Zuzanna Donath-Kasiura z radością wybierali szczęśliwców spośród tłumu oczekujących, którzy wygrali w sumie 50 pięknych drzewek, tworząc niezapomnianą atmosferę oczekiwania na nadchodzące święta. Pachnące drzewka wręczał Adrian Riedel, właściciel plantacji choinek ze

Ścigowa oraz Mateusz Dąbrowski, dziennikarz „Tygodnika Krapkowickiego”.

Plantacja Riedel ze Ścigowa zasłużyła na szczególne wyróżnienie za dostarczenie pięknych i pachnących choinek, które teraz ozdobią domy mieszkańców regionu. Współpraca z lokalnymi partnerami dodatkowo podkreślała charakter tego wyjątkowego wydarzenia.

- Mieszkańcom powiatu nie pozostaje nic innego, jak już tylko cieszyć się nadchodzącymi świątami w otoczeniu tych pachnących symboli tradycji i wspólnoty – mówi Joanna Bassek, redaktor naczelna „Tygodnika Krapkowickiego”. – Dziękujemy bardzo plantacji Riedel ze Ścigowa za ufundowanie drzewek oraz gminie Krapkowice za

współpracę podczas wręczenia drzewek.

Rozdanie choinek to jedno z wielu świątecznych wydarzeń organizowanych w Krapkowicach, które mają na celu umilić czas mieszkańcom, jednocześnie integrując społeczność. Prowadziła je nasza redakcyjna koleżanka Dominika Bassek. Wszystko wskazuje na to, że te piękne drzewka staną się centralnym punktem świątecznych dekoracji, przynosząc radość i magię Bożego Narodzenia mieszkańcom powiatu krapkowickiego.

Bogata galeria zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl, a wideo znajdziecie na Facebooku „Tygodnika Krapkowickiego”.

(dl), fot. (kb)





Z okazji zbliżających się
 świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku
 życzymy wszystkim Czytelnikom i Mieszkańcom
 przede wszystkim zdrowych, a także spokojnych świąt,
 spędzonych w rodzinnej atmosferze.
 Niech zdrowie i radość towarzyszą Wam
 przez cały kolejny rok!

Redakcja i Wydawca

TYGODNIK
 Ziemi Opolskiej



TYGODNIK
 Krapkowicki



Ścigów k.Strzeleczech ul. Wiejska 39

**UWAGA ! Dojazd od strony Strzeleczech jak zawsze
 BEZ ZMIAN I PROBLEMÓW !**



HURT - DETAL



DONICZKOWE
 i CIĘTE



RÓŻNE ODMIANY

ARIEDEL
 PLANTACJE CHOINEK ŻYWYCH

tel. 504 003 280



MOŻLIWOŚĆ DOWOZU
 NA TERENIE POWIATU
 KRAPKOWICKIEGO

KSIĘGARNIA MAKAMA KRAPKOWICE

książki, gry, puzzle, art. szkolne

ul. Opolska 1
na rogu rynku

korzystaj z promocji
wszystkie powieści **-20%**

załóż Kartę Stałego Klienta

zadzwoń, napisz, zapytaj, zarezerwuj

tel. 77 466 1469
makama@makama.pl

ZAMAWIAJ Z RABATAMI ZE STRONY

www.makama.eu

śledź wydarzenia i promocje NA
FACEBOOKu i INSTAGRAMIE

Księgarnia Makama s.c.
jest beneficjentem
programu własnego Instytutu Książki
„Certyfikat dla małych księgarń!”

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- **OPAL (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)**
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

**Błogosławionych Świąt
Bożego Narodzenia
i pokoju na Nowy Rok**

Marcin Ociepa
Poseł Ziemi Opolskiej

Romanek Education
KREATYWNA NAUKA JĘZYKÓW

**SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU
w województwie opolskim
2022**

RZETELNA Firma Gogolin
ul. Krapkowicka 2

W ofercie językowej posiadamy:

☒ angielski ☒ niemiecki ☒ francuski ☒ ukraiński ☒ polski

15% rabatu
na pierwszy miesiąc!

☒ kontakt@gogolin.edu.pl ☒ +48 732 177 300

AMR ELEWACJE

DOCIEPLENIA ■ MALOWANIE ■ CZYSZCZENIE
ELEWACJE WENTYLOWANE ■ TYNKI MASZYNOWE

+48 609 728 321

www.elewacjedomu.pl

amr@elewacjedomu.pl

Gogolin, 47-320, Wyzwolenia 48

PRZYJEDZIEMY ■ WYCENIMY ■ WYKONAMY



W kwestii handlowych niedziel

Przy okazji wolnych od handlu niedziel dyskusja o nich w naszym kraju trwa od ponad trzech lat. I w wyniku tej dyskusji od 2,5 roku niedziele handlowe, dawniej że tak powiem „naturalne”, mamy okrojone do kilku w roku. Właśnie co powołana władza, a przynajmniej spora część rządzącej już koalicji, opowiada się za zniesieniem zakazu handlu w niedzielę w sklepach wielkopowierzchniowych, czyli marketach, bo do tej pory, prócz wybranych kilku niedziel handlowych, handlować mogli w nie i w każdą w miesiącu tudzież święta tylko drobni sklepikarze, i to tylko wtedy, gdy oni sami lub członkowie ich rodzin stali za ladą. Jak nie przymerzając w Niemczech, choć nie do końca wiem, by tam w ogóle znano pojęcie „niedziel handlowych”. Inaczej niż w Czechach, gdzie każda niedziela jest handlowa i można w ciemno jechać tamże na weekend i kupować sobie rum i „Studencką” choćby w jesińskiej Billy.

No i tak od słowa do słowa wyniknęła spora różnica zdań pomiędzy mną a moją połowicą. Ona uważa, że wszystkie niedziele powinny być wolne od handlu. M.in. po to, by właśnie pozwolić nieco zarobić tym wszystkim „drobny”, których interesiki idą na marne w tygodniu, nie mogąc znieść presji supermarketów. Ileż to razy byliśmy np. na Jarmarku Wielkanocnym w Bierkowicach, gdzie i tak kręci się sporo ludzi, choć mogło by być ich więcej, ale nie ma, bo to zwykle Niedziela Palmowa i wtedy pobliskie opolskie centrum handlowe, o nazwie bliskiej naszemu Gogolinowi, jest otwarte i tam wałą tłumy. Ileż takich przykładów można by mnożyć, choćby z ostatniej, krapkowickiej niedzieli.

Związki zawodowe z niemałym trudem wywalczyły ów zakaz handlu w niedzielę, mając na względzie dobro pracowników zatrudnionych w hipermarketach, którzy też chcą mieć niedziele. Pobyć z rodziną, pójść do kościoła jak człowiek, odpocząć etc. A o tym, że detaliści odżywają w weekendy, może świadczyć choćby obserwacja małych sklepików, które w ten dzień odwiedza sporo ludzi mających swoje podstawowe potrzeby: a to „fajki” się skończyły, „pół litra”, bułka, jogurt, totolotek itp. Bo zawsze czegoś zabraknie. Toż przecież największe obroty ma właśnie w niedzielę słynna „zielona” sieć sklepów, której sklepiki za każdym rogiem lepiej lub gorzej sobie radzą. Choć i oni często „naginają” prawo.

Moje zdanie jest nieco odmienne. Generalnie, jak z większością spraw, jest mi wszystko jedno. Zawsze po tę butelczynę można wyskoczyć do pobliskiego sklepiku, jak nasza ochota lub zawitał przyjaciel z pustymi rękoma. W domu zawsze jest coś do zjedzenia, a najwyżej zjem mniej, co niewątpliwie dobrze odbije się na moim zdrowiu. Poza tym, kiedy człek wie, że w niedzielę nie kupi ulubionego pieczywa czy kielbasy, konotuje mu się to w pamięci i przechodzi w nawyk, by zrobić sprawunki najpóźniej w sobotę. Tak więc do tej pory nasze poglądy były zbieżne. Inną sprawą jest fakt, że my uwielbiamy robić niedzielne rodzinne zakupy, czyniące z galerii handlowych drugie świątynie kultu. No, ale trudno. Można wtedy i zrobić zakupy z rozmysłem, bez pośpiechu, zjeść coś „pysznego” i „zdrowego” w restauracji „Pod Łukami”, wybawić dziecko na placu zabaw pod dachem czy pójść do kina. Jednak to, czy dany market ma handlować czy nie, powinno być układem pomiędzy jego właścicielami a pracownikami, lub wręcz regulowane jakimiś ustaleniami wewnętrznymi, jak w pewnej lokalnej sieci handlowej. Pracownik, który decyduje się na pracę w takim miejscu, z góry bierze na siebie obowiązek pracy w niedzielę i to akceptuje. No bo jeśli nie, to przymusu nie ma. Mamy jednak ekonomiczną wolność.

Powie ktoś, że w „Reichu” nie muszą nic robić. No nie muszą, bo są w sumie bogatsi i mają już pewne nawyki. A Czesi to głupcy? No nie. To dwa modele handlu. Bo handel należy do szerokiego spektrum usług. A większość tych, którzy świadczą jakieś usługi (no może prócz tych stricte „technicznych”), raczej w niedzielę pracuje. A więc i piekarze, lekarze, zakłady pogrzebowe, kierowcy, pracownicy radia i telewizji, dziennikarze, różni kontrolerzy i pracownicy firm o ruchu ciągłym, motorniczy, spedycje, kina, teatry, restauracje, służby ratownicze i porządkowe i wiele, wiele innych. Więc po co państwo ma ingerować aż tak daleko w ekonomię? Zakażmy choćby pracy w niedzielę restauracjom. Toż by się działo! A co? Kelnerka gorsza od ekspedientki? Niech to się reguluje samo. Najwyżej jakiś tam butik z łaskami, których jak grzybów po deszczu, będzie zamknięty w galerii handlowej. A niech se. A regulacje odgórne pozwalają na kombinatorstwo. A to tworzą się quasi poczty, w których nie kupicie znaczka, a to biblioteki, w których z kolei kupicie szynkę itp.

Wolność ma nastać także i w tej dziedzinie, i tego się trzymajmy.

Wawrzyniec Jasiński

Wielkie otwarcie sklepu Dealz w Krapkowicach!

W sobotę 16 grudnia został otwarty pierwszy sklep Dealz w Krapkowicach! Sklep znajduje się w Centrum Handlowym przy ulicy Ligon 16. Wpadnij do Dealz po zagraniczne marki, super ceny i inspirujące nowości!



Ludzie zaczęli gromadzić się przed nowym sklepem Dealz w Krapkowicach już kilkadziesiąt minut przed otwarciem.

Dealz to międzynarodowa sieć sklepów będąca częścią Pepco Group. Pierwszy sklep w Polsce został otwarty w lutym 2018 roku w Swarzędzu k. Poznania. Dziś jest ich już 300!

Sklep Dealz w Krapkowicach funkcjonuje w godzinach od poniedziałku do soboty w godz. 9.00-21.00, a w niedziele handlowe w godz. 10.00-20.00.



Najmłodsi mogli częstować się słodkimi smakołykami, które na co dzień można nabyć w sklepie.



Pierwszych 100 klientów, którzy odwiedzili Dealz w dniu otwarcia mogło liczyć na prezent w postaci vouchera na zakupy o wartości 10 zł.

artykułów: spożywczych, drogeryjnych, do dekoracji i wyposażenia domu, zabawek, narzędzi i produktów dla zwierząt.

Do kultowych marek Dealz należą: Terry's, Reses, Hershey's, Cadbury, Haribo, Toffifee, Aquafresh, Tresemme, Pringles, Kodak, Doritos i wiele, wiele więcej.

Przyjdź do Dealz i odkryj wyjątkowe produkty! Nie na specjalne okazje, nie od czasu do czasu, ale na co dzień!

Szukaj wyjątkowych promocji w specjalnej gazetce otwarciaowej:

<https://www.dealz.pl/gazetki-otwarciaowe/krapkowice-centrum-handlowe/>

Artykuł sponsorowany, fot. (dl)



Dealz zapewnia szeroki asortyment ponad 3000 produktów znanych marek w wysokiej jakości w korzystnych cenach.

Gogolin

Wsparcie i regeneracja całego organizmu

Spowalnia proces starzenia się skóry

Przyspiesza regenerację stawów, mięśni oraz ścięgien

Wspomaga leczenie chorób i dolegliwości

Oczyszcza organizm z toksyn

Zapraszamy po Bony podarunkowe

Gabinet Hiperbarii / ul. Sosnowa 23, 47-320 Gogolin / tel. 720 820 021

Hiperbaria Tlenowa Gogolin **Lokalizacja salon fryzjerski STYL**



Wesołych Świąt!

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu, by ten szczególny czas był dla Was odpoczynkiem od codziennych obowiązków i zmagania, bez trosk i zmartwień, by chwile spędzone wśród rodziny i przyjaciół były spokojne i radosne.

Życzę Państwu także, by Nowy 2024 Rok spełnił wszelkie oczekiwania, marzenia i plany, zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym.

Beniamin Godyla
— Senator RP —

www.facebook.com/SenatorGodyla

Decyzja o rozbudowie była niezbędna

Kończący się rok jest historyczny dla krapkowickiego szpitala. We wrześniu wbito łopatę pod budowę nowej części i od tamtej pory obserwować możemy postępujące prace. Krok po kroku marzenie o dużym nowoczesnym szpitalu staje się rzeczywistością. O tym co zyskają pacjenci i czy w placówce będzie komu pracować rozmawiamy z prezesem KCZ Marcinem Misiewiczem.

- Obecny szpital ma ponad 7 tys. metrów kwadratowych, po rozbudowie będzie łącznie 17 tys. To całkiem spore pole do popisu, czy jest już dokładny plan, jak zagospodarować całą przestrzeń?

- Przede wszystkim chcemy sprawić, aby szpital po rozbudowie spełniał oczekiwania pacjentów od pierwszego kontaktu z naszą placówką na izbie przyjęć. Wiemy, jak to wygląda teraz i czasem jest tak, że osoby, które do nas trafiają, są zdezorientowane, gdzie się udać, kogo poprosić o pomoc. Trzeba jednak pamiętać, że obecny budynek funkcjonował wcześniej jako hotel robotniczy i został zaadaptowany na standardy obowiązujące najpierw w 1998 r., później w 2010 r., czyli przed trzynastoma laty, kiedy przeprowadzono remont izby przyjęć. Teraz chcemy, aby pacjenci czuli się „zaopiekowani” poprzez właściwą informację, a taką otrzymują w recepcji nowego szpitala znajdującej się w holu głównym. Zupełnie inaczej będzie wyglądać też izba przyjęć. Znajdą się tam pomieszczenia dla pacjentów trafiających na wszystkie oddziały, w tym pediatrii, chirurgii, interny, ginekologicznej i położniczej. To wszystko znajdzie się na parterze budynku.

- Skoro jesteśmy przy izbie przyjęć, to w komentarzach pod postami dotyczącymi rozbudowy można czasem natknąć się na teksty takie jak „po co rozbudowa,



Prezes KCZ Marcin Misiewicz na budowie ze starostą krapkowickim Maciejem Sonikiem.

jak i tak będziecie odsyłać wszystkich do Opola?”

- Z jednej strony rozumiem rozżalenie osób, które to piszą, bo zwykle oni albo ich bliscy są w trudnej sytuacji zdrowotnej i chcą, aby ktoś jak najszybciej i jak najbliżej udzielił im pomocy. Mówienie jednak, że wszyscy odsyłani są do Opola, jest po prostu niesprawiedliwe. Na 7500 pacjentów, którzy w trybie pilnym trafiają na izbę przyjęć w ciągu roku, do hospitalizacji w innych placówkach (przeważnie do Opola) przekazujemy około 500 osób. Należy zaznaczyć, że do nas również trafiają pacjenci kierowani z innych szpitali. Trzeba zdać sobie sprawę, co byłoby, gdyby wszyscy ci pacjenci musieli korzystać z pomocy gdzie

indziej niż u nas. A dodam, że kolejne 8000 pacjentów przez izbę przyjęć trafia na planowane zabiegi, operacje i hospitalizacje. W tym nie ma pacjentów nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, pracowni diagnostycznych, laboratorium. To powinno uświadomić wszystkim, jaka jest skala. Nasze starania związane z rozbudową mają sprawić, aby jeszcze mniej pacjentów musiało trafiać do innych placówek.

- Żeby tak się stało, potrzebni są pracownicy i tu mamy kolejną kwestię, która wzbudza pewne emocje - czy w nowym szpitalu będzie komu pracować?

- Przykład naszych działań z ostatnich lat w zakresie za-

rzadzania kadrą pokazuje, że radzimy sobie z trudnościami ze znalezieniem pracowników, a osoby, które u nas pracują, po prostu identyfikują się z naszym szpitalem. Dziękuję za to wszystkim lekarzom, pielęgniarkom, położnym, pracownikom laboratorium, ratownikom medycznym, pracownikom pozamedycznym i każdemu, kto współtworzy Krapkowickie Centrum Zdrowia. Zatrudniamy dziś w różnej formie około 500 osób. Gdyby ktoś spojrzął kilka lat wstecz, to w 2011 roku mieliśmy w ramach umowy o pracę ok. 230 etatów. Obawy wynikają pewnie z faktu, że pracowników medycznych jest na rynku coraz mniej i że występują niedobory. Proszę jednak pamiętać, że w naszym

szpitalu żaden oddział nawet podczas pandemii nie został zamknięty nawet na jeden dzień. Nie możemy więc myśleć dziś na zasadzie takiej - zatrudnimy pracowników, a dopiero później wybudujemy szpital. Najpierw musimy przygotować infrastrukturę, a później znajdziemy osoby chętne do pracy. Zresztą kilka telefonów w tej sprawie od osób zainteresowanych pracą u nas już odebrałem. Oczywiście jest, że oprócz warunków finansowych dużą rolę odegrają też warunki pracy, a te po rozbudowie będą na miarę XXI wieku.

- Wróćmy do tego, co jeszcze znajdzie się w nowej części szpitala?

- O wszystkim powiedzieć na tym etapie nie mogę i ze względu na kwestie konkurencyjności, ale też przyszłych kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia, natomiast na pewno w nowej części znajdzie się miejsce dla Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, który obecnie działa w szpitalu i Górażdżach, oprócz tego OIOM, poradnie specjalistyczne, pracownia mikrobiologiczna, stacja dializ, a to co ważne dla wielu osób to kuchnia szpitalna, której po rozbudowie z 2010 roku nie ma w naszym szpitalu.

- Wobec tego wszystkiego, co Pan powiedział, decyzja o rozbudowie wydawała się niezbędna...

- Brak możliwości dalszego rozwoju w dotychczasowej przestrzeni tak naprawdę

spowodowałby, że za kilka lat mielibyśmy spory problem i prawdopodobnie funkcjonowanie takiego szpitala stałoby się pod dużym znakiem zapytania. Wykorzystujemy już nie każdy metr, a każdy centymetr kwadratowy, a przecież już 4 lata temu przenieśliśmy administrację na ulicę Piastowską, tam również utworzyliśmy miejsce stacjonowania dla dwóch zespołów ratownictwa medycznego. To jak zwiększyliśmy liczbę świadczeń medycznych, najlepiej pokazuje wzrost kontraktu z NFZ. 12 lat temu wynosił on 17 mln zł, obecnie 74 mln zł, co jest najwyższym wzrostem procentowym kontraktu wśród wszystkich szpitali w województwie opolskim. To wzrost, który wypracowywaliśmy, realizując poszczególne świadczenia w kolejnych latach. Rozbudowa jest więc szansą, abyśmy mogli wykorzystywać potencjał naszej kadry, świadcząc jak najlepsze usługi dla mieszkańców, nie martwiąc się o ograniczenia logistyczne. Po rozbudowie nasz szpital będzie powierzchniowo porównywalny do placówek w Nysie czy Kędzierzynie-Koźlu, stanowiąc jednocześnie zabezpieczenia dla miasta Opola ze względu na położenie najbliżej miasta wojewódzkiego. Mówimy tu o dużych miastach w regionie, co też pokazuje, jak ambitny był ten pomysł, zapoczątkowany w 2018 roku. Cieszę się, że udało się doprowadzić do tego etapu i że kolejny też ma już zapewnione finansowanie.

- Dziękuję za rozmowę.

fostertravel.pl
PORTAL TURYSTYCZNY

**Egzotyka
First Minute
Lato 2024**

✉ **krapkowice@fostertravel.pl**

📍 **ul. 1 Maja 16, Krapkowice**

☎ **+48 733 690 990**





Gogolin

Merry Christmas

Frohe Weihnachten

**Szanowni Mieszkańcy Gminy Gogolin,
Drodzy Goście i Przyjaciele!**

W imieniu własnym
oraz władz samorządowych Gminy Gogolin,
życzymy spokojnych oraz spędzonych w gronie najbliższych
Świąt Bożego Narodzenia
– czasu wyjątkowego i pełnego miłości.
Niech te piękne chwile
będą obfitowały w wytchnienie i dobre refleksje,
a nadchodzący 2024 rok, w sukcesy i atmosferę życzliwości
oraz wzajemnego zrozumienia.

<i>Przewodniczący Rady Miejskiej w Gogolinie</i>	<i>Zastępca Burmistrza</i>	<i>Burmistrz Gogolina</i>
<i>Piotr Czol</i>	<i>Krzysztof Reinert</i>	<i>Joachim Wójcila</i>

Boże Narodzenie 2023 r.

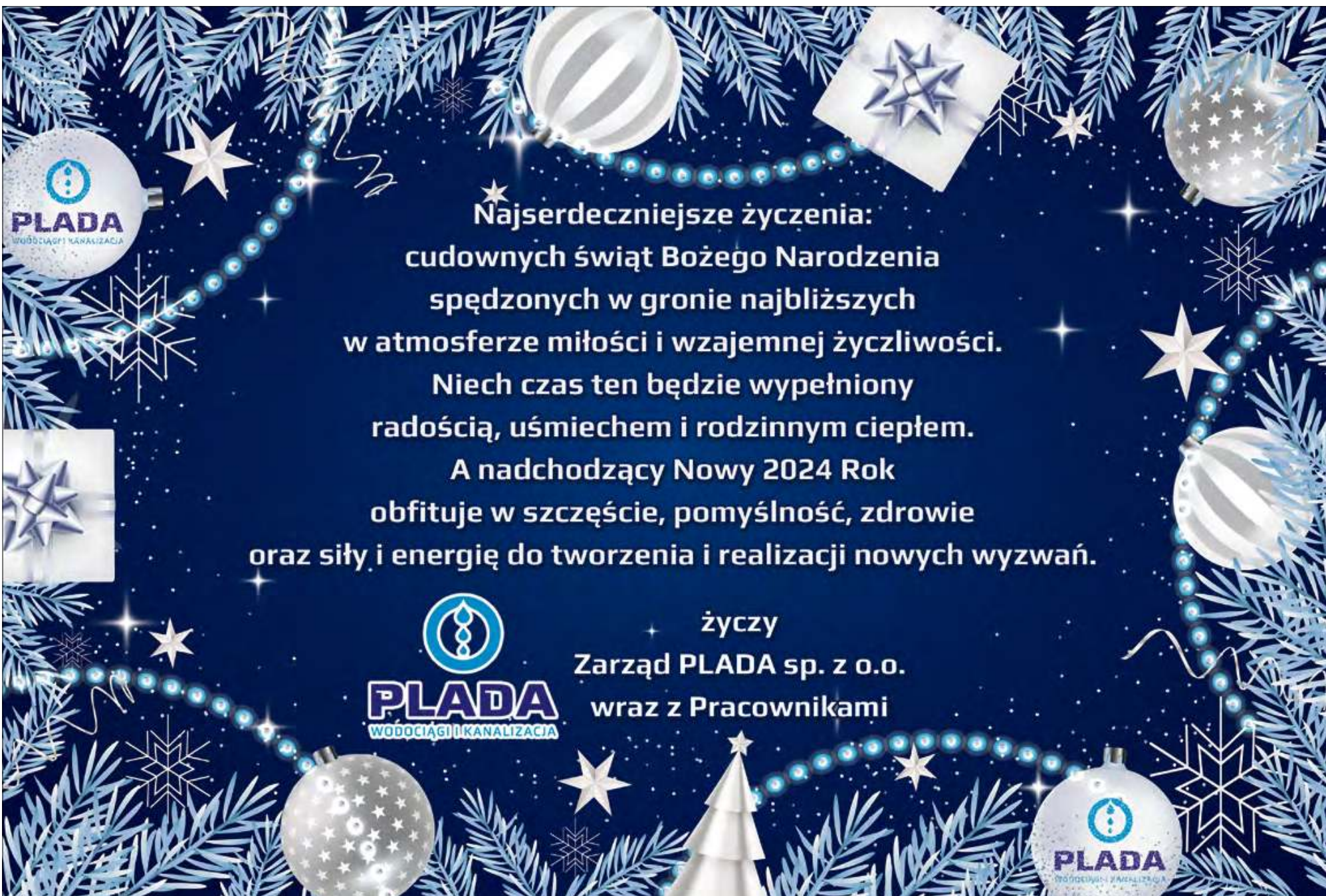


„[...] Kiedy ojciec z talerza podnosi chleb biały,
Zbierając w krąg domowych, na ten rozkaz niemy
Wszyscy się podnosimy, i duży, i mały,
Wszyscy się obręczamy i wszyscy płacemy [...]"
Wacław Rojcz-Lieder

**Niech nadchodzące Świąta Bożego Narodzenia
będą pełne ciepła, magii i wzruszeń,
a także radosnym odpoczynkiem, spędzonym
wśród najbliższych.**

**Życzymy Państwu, aby Nowy Rok
przyniósł zdrowie, sukces
i spełnienie najskrytszych marzeń.**

Edward Paciorek Przewodniczący Rady Miejskiej	Sybila Zimerman Burmistrz Zdzieszowic
---	---



Najserdeczniejsze życzenia:
cudownych świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w gronie najbliższych
w atmosferze miłości i wzajemnej życzliwości.
Niech czas ten będzie wypełniony
radością, uśmiechem i rodzinnym ciepłem.
A nadchodzący Nowy 2024 Rok
obfituje w szczęście, pomyślność, zdrowie
oraz siły i energię do tworzenia i realizacji nowych wyzwań.

zyczy
Zarząd PLADA sp. z o.o.
wraz z Pracownikami

PLADA
WODOCIĄGI I KANALIZACJA

Dlaczego położyli Go w żłobie?

Co mają wspólnego starotestamentalna Ewa i Maryja, która porodziła Jezusa? Dlaczego wcielony Bóg urodził się w tak trudnych warunkach? Święta Bożego Narodzenia są doskonałą okazją, by odpowiedzieć na te pytania i popatrzeć na to, co jest istotą tego świętowania z nieco innej strony.

W kontekście świąt Bożego Narodzenia warto zwrócić uwagę na dwie postacie - starotestamentalną Ewę opisaną w Księdze Rodzaju oraz Maryję, której historia zawarta została w Ewangelii. W życiu obu tych kobiet w pewnym momencie pojawiły się sytuacje niezwykle trudne i dramatyczne, z którymi musiały się zmierzyć. Dla Ewy takimi momentami z pewnością były wygnanie z raju oraz przeżycie śmierci jednego ze swoich synów Abla, którego notabene zabijał inny jej syn Kain. Starotestamentalna Ewa jest zatem kobietą, która z powodu popełnionego zła, jakim było zjedzenie zakazanego owocu, skazana została na wygnanie i ucieczkę z ogrodu Eden. Dodatkowo stała się matką, której jedno z dzieci zostało zabite, a drugie okazało się mordercą.

Z kolei w życiu nowotestamentalnej Maryi, która przez Ojców Kościoła i wielkich chrześcijańskich myślicieli określana jest mianem „nowej Ewy”, także nie brakuje momentów niezwykle trudnych.

Maryja, która już nie po zerwaniu owocu z zakazanego drzewa, ale wydaniu „owocu swojego łona”, jakim był Jezus, na świat, musiała opuścić spokojne Betlejem i uciekać do Egiptu. Stało się tak nie z powodu winy i grzechu Maryi, ale z powodu zła, jakie zamierzał uczynić Herod, czyli chęci zabicia wszystkich pierworodnych chłopców.

Jaki był powód wcielenia?

Maryja podobnie jak Ewa doświadczyła śmierci swojego syna - Jezusa, gdy ten umierał na krzyżu. Widoczne jest zatem pewne podobieństwo między tymi kobietami. Ich dramatyczne przeżycia zdają się być tożsame i przenikać się w jakiś przedziwny sposób. Z tą różnicą, że wszystko to, czego dopuściła się Ewa, prowadziło do totalnej destrukcji ładu i harmonii raju. W życiu Maryi i Jezusa wydarzyło się coś przeciwnego. Naprawa tego, co przed wiekami zostało zaprzepaszczone z powodu grzechu pierworodnego. Raj niegdyś zamknięty przez zło, którego dopuścili się Adam i Ewa, na powrót został otwarty. Wyraźnie było to widoczne po przeszło trzydziestu latach od narodzenia Jezusa w Betlejem, gdy ten już jako mężczyzna konał na krzyżu. Wówczas zwrócił się do jed-

nego z łotrów i powiedział: „Jeszcze dziś będziesz ze mną w raju”. Paradoksalnie dopiero scena męki Jezusa wyjaśnia cel i powód jego wcielenia i narodzenia przed dwoma tysiącami lat. Jezus narodził się po to, aby ponownie otworzyć ludziom drzwi do raju, które niegdyś z powodu zła pierwszych rodziców zostały zaryglowane. Przyszedł na ziemię, aby złożyć z siebie samego ofiarę. W Ewangelii św. Jana napisano, że Jezus został wręcz oddany w ręce ludzi.

Sielankowość świąt, piękno kolęd, żłóbka i niewinność małego Jezusa w nim śpiącego mogą trochę przysłaniać istotę faktu wcielenia Syna Bożego. Mało kiedy w czasie świąt Bożego Narodzenia ludzie zadają sobie pytania: „po co było Boże Narodzenie? Dlaczego Bóg stał się człowiekiem?”. Oczywiście nie ma nic złego w przeżywaniu świąt w atmosferze radości wynikającej z tego świątecznego klimatu i niezaprzataniu sobie głowy filozoficznymi myślami. Z drugiej strony czy nie byłoby ciekawe postawienie sobie kilku pytań, które wcale nie muszą wybijać z atmosfery świętowania, ale pomóc w bardziej świadomym ich przeżyciu?

Dlaczego żłób?

Warto zatem zwrócić uwagę na to, gdzie urodził się Jezus, a właściwie gdzie został położony zaraz po narodzinach. W Ewangelii św. Łukasza zapisano: „Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2,7). Z kolei św. Hieronim w Rzymie na przełomie 383 i 384 roku napisał list do Eustochium, córki św. Pauli, arystokratki rzymskiej: „Ciasny żłób obejmuje Tęgo, w którego dłoni zawiera się świat (...) zadowala się On ubóstwem rodziców”. Dlaczego Bóg daje się położyć w żłobie? Czy naprawdę w całym Betlejem nie znalazło się miejsce dla kobiety w ciąży? Czy aż tak bezduszni ludzie byli mieszkańcami tamtej krainy? Św. Grzegorz z Nyssy mówił wprost, że „żłób symbolizuje grzech człowieka”, a człowiek ma to do siebie, że powraca do swoich grzechów, podobnie jak wół i osioł powracają do żłobu. W symbolice żłobu można więc zobaczyć, że Bóg pozwolił położyć się w samym centrum ludzkiego grzechu.

Jakby wiedział, że tam zawsze może spotkać człowieka i paradoksalnie człowiek może w tym, co niewygodnie i lichy jak żłób, spotkać Boga.

Złożenie Jezusa w żłobie według św. Grzegorza z Nyssy jest dobitnym pokazaniem tego, że Bóg przez swoje wcielenie chce wejść we wszystkie obszary ludzkiego życia, w samo centrum człowieczej słabości, niedojrzałości, ułomności i grzechu. W złożeniu

i o czym nam Pan oznajmił». Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie”. (Łk 2,8-15).

Pasterze to ludzie prości, przyjmują prawdy bezkompromisowo, nie pozwalają sobie na filozofowanie na temat Boga, zbaczając tym samym w zagubienie. Mają zawsze więcej serca niż umysłu. Obecność pasterzy przy żłobie i ich wiara w to, co mieli zobaczyć

wał ten proces. Przemawia za tym fakt przyjścia Jezusa na ziemię. Warto zwrócić uwagę, że Jezus przychodzi do świata ludzi jako dziecko. Bezbronne niemowlę, które wszystkiego musi się uczyć. Jest całkowicie zależne od rodziców. Nie potrafi chodzić, mówić, potrzebuje opieki, pokarmu i ciepła. Gdyby Bóg nie był „miłośnikiem procesu”, mógłby od razu pojawić się na ziemi jako 30-letni mężczyzna działający

wydarzeniu Bożego Narodzenia, jest ogromne. Nie sposób w jednym tekście wspomnieć o wszystkich, chociaż o jeszcze jednej rzeczy, która rzuca się zwłaszcza w oczy dzieci wpatrujących się w żłóbek, trzeba wspomnieć. Są to zwierzęta. Zastanawiać może, dlaczego pojawiają się one w tle nowonarodzonego Jezusa, skoro Ewangelia milczy o obecności zwierząt przy żłóbku. W Nowym Testamencie nie przeczytamy o wole i osiołku, owieczkach i innych zwierzętach, które można znaleźć są na świątecznych kartkach, a nawet obrazach wielkich artystów. Na obecność zwierząt przy żłóbku wskazuje pewien fragment Księgi proroka Izajasza: „Wół rozpoznaje swego pana i osioł żłób swego właściciela, Izrael na niczym się nie zna, lud mój niczego nie rozumie” (Iz 1, 3). Ten starotestamentalny tekst biblisty interpretują jako scenę narodzenia Mesjasza. W proroctwie Izajasza, które pojawiło się aż 700 lat przed narodzeniem Jezusa, pojawiają się zatem wół i osioł. Pytanie dlaczego? Zdaniem Grzegorza Wielkiego wół symbolizuje Żydów i ich upór przed uwierzeniem w bóstwo Jezusa, osioł zaś pogan. Inni interpretatorzy Ewangelii są zdania, że obecność zwierząt przy żłóbku jest znakiem tego, że przyjście Jezusa na ziemię i odkupienie, którego dokonał, obejmuje nie tylko ludzi, ale całe stworzenie, które zostało dotknięte grzechem popełnionym jeszcze w ogrodzie Eden.

Mateusz Dąbrowski



Pierwszymi świadkami przyjścia Chrystusa na ziemię byli pasterze, wezwani przez aniołów, by oddać pokłon Narodzonemu.

do żłobu Kościół dostrzega też prawdę o Bogu, który chce pokazać człowiekowi, że nie przyszedł tylko do wybranych, ale do wszystkich. Gdyby Jezus narodził się w królewskim pałacu, z pewnością nie mogliby do niego przyjść pasterze. Znacznie zawężona zostałaby grupa ludzi, która miałaby do niego dostęp. Tymczasem do groty, do żłobu może przyjść każdy. Pasterz i król, człowiek prosty i uczony. Bogacz i żebrak.

Pierwsi byli pasterze

Pierwszymi świadkami przyjścia Chrystusa na ziemię byli pasterze, wezwani przez aniołów, by oddać pokłon Narodzonemu. Ewangelista Łukasz opisuje ten fakt bardzo precyzyjnie: „W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwala Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie». (...) Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: «Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam zdarzyło

w żłobie, także ma swoje znaczenie. Opisana w Ewangelii ich postawa ma skłonić ludzi do podobnej odpowiedzi na fakt wcielenia, czyli uwierzyć, przebyć drogę i ostatecznie spotkać Boga.

Różnymi drogami

Podobnie zachowali się mędrcy ze wschodu. Oni jednak do Jezusa szli za przewodem gwiazdy. W przypadku mędrców, czy też jak ich się określa magów, nie było uprzedniego spotkania z aniołami, którzy wszystko im wyjaśnili. To bardzo ważne spostrzeżenie, ponieważ jak naucza Kościół, do Boga można dojść na różne sposoby. Tak jak pasterz albo jak król. Jak człowiek prosty lub też uczony. Dla jednych ta droga będzie krótka, jak stróżów betlejemskich owiec, którzy do żłobu daleko nie mieli. Inni z kolei, aby spotkać Jezusa, pokonać będą musieli setki, a może tysiące kilometrów jak mędrcy. Kościół w tej symbolice drogi dostrzega pewien proces wiary, który musi dokonać się w człowieku ukierunkowanym na Boga, poszukującym w swoim życiu prawdy i sensu. Dlatego też jedni szybciej „odnajdują” Boga w swoim życiu, a inni z kolei wciąż jeszcze go poszukują. W duchowości chrześcijańskiej proces jest czymś bardzo ważnym. Nie można go przeskoczyć albo pominąć. Sam Bóg uszano-

cuda, uzdrawiający chorych, wskrzeszający zmarłych i głoszący prawdy o Bogu, aby po trzech latach intensywnego działania oddać ostatecznie swoje życie w ofierze za grzesznych ludzi, pokonując w ten sposób zło, piekło i szatana. Bóg tymczasem staje się niemowlęciem. Wielcy mistycy kościoła chrześcijańskiego często zwracali uwagę wiernych właśnie na ten aspekt wiary, jakim jest proces.

Bohaterowie drugiego planu

Bogactwo znaków i symboli, które można dostrzec w





*Z okazji nadchodzących
Świąt Narodzenia Pańskiego
składamy najserdeczniejsze życzenia,
aby przy świątecznym stole nie zabrakło radości
i ciepłej rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok
niósł ze sobą zdrowie, szczęście i pomyślność.*



Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Krapkowicach

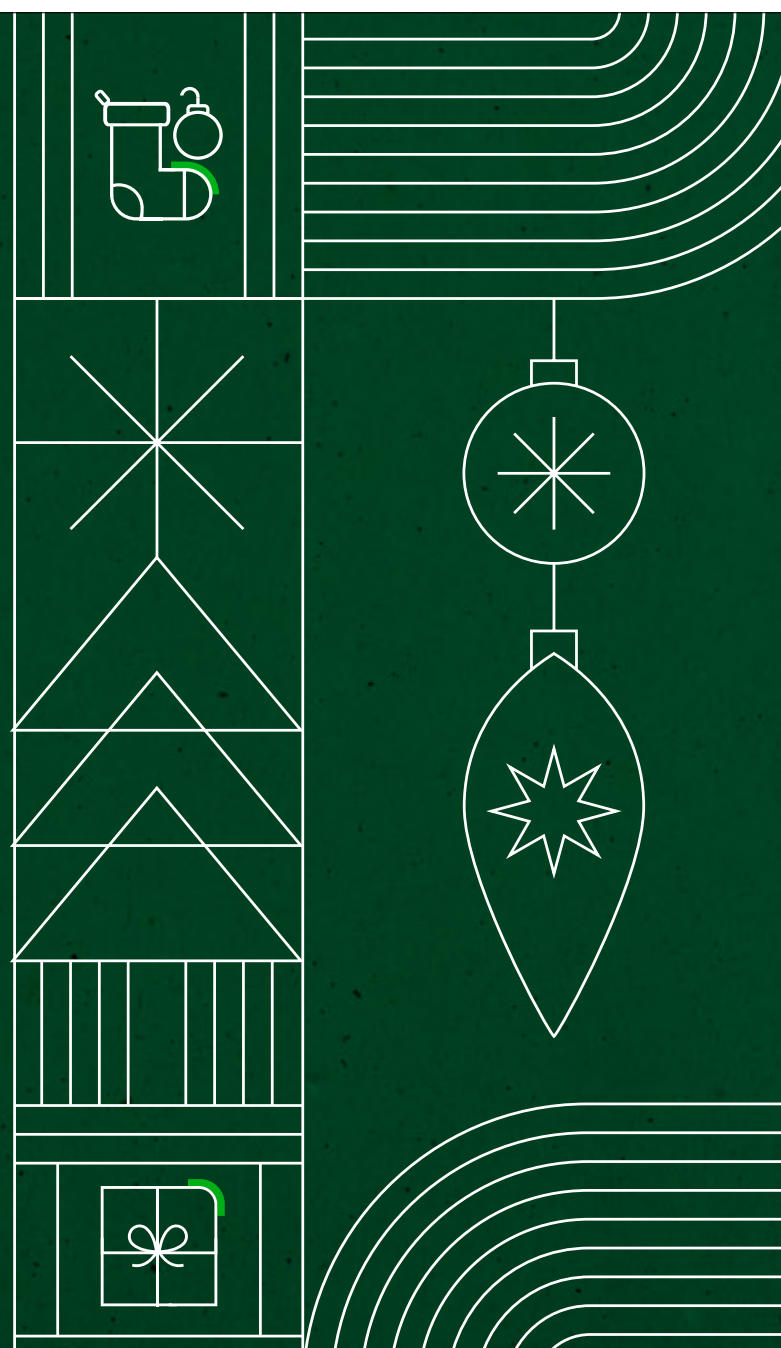
Z okazji świąt Bożego Narodzenia
i nadchodzącego Nowego Roku
życzymy zdrowia, szczęścia
oraz osobistej i zawodowej pomyślności.
Niech święta upłyną w ciepłej,
rodzinnej atmosferze,
a Nowy Rok obfituje
w szczęśliwe wydarzenia.

Życzy
Paweł Kampa,
sekretarz wojewódzki
Nowej Lewicy

Wesołych Świąt!

Spokojnych i pełnych radości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym roku

życzy Zarząd i Pracownicy
Heidelberg Materials Polska



25-lecie szczepanowickiego Betlejem

Od ćwierćwiecza stanowi miejsce, do którego przyjeżdżają Opolanie i świąteczni goście z różnych stron naszego kraju. Szczepanowickie Betlejem powstaje już po raz 25. Ta niezwykła szopka na świeżym powietrzu jak co roku będzie miała swój wyjątkowy charakter.



Tradycyjne kolędowanie przy szczepanowickiej szopce odbędzie się 26 grudnia o godz. 15.30.

Tradycja budowania szopek sięga XIII wieku. Jej inicjatorem był włoski duchowny, mistyk i założyciel zakonu żebraczego św. Franciszek z Asyżu. To właśnie on 24 grudnia 1223 roku przygotował w Greccio pierwszą na świecie żywą bożonarodzeniową szopkę. Utworzona została w naturalnej skali, a jej wnętrze wyglądem nawiązywało do stajenki betlejemskiej, wraz z osobami i żywymi zwierzętami. Od tamtego czasu mija w tym roku 800 lat. Dlatego tegoroczna jubileuszowa szopka w Szczepanowicach poświęcona będzie imieniu św. Franciszka. Figurę przedstawiającą tego włoskiego mistyka i stygmatyka będzie można dostrzec w pobliżu żłóbka. To jednak tylko jeden z dwóch przewodnich tematów tegorocznej instalacji.

Drugie przesłanie skupia się na srebrnym jubileuszu szczepanowickiego Betlejem.

W opolskiej szopce nie będzie wprowadzie żywych zwierząt, jak we włoskim Greccio, ale swoją okazałością, detalami i pięknem z pewnością pozwoli na przeżywanie świątecznego okresu z jeszcze większym przejęciem. Budowniczy szopki zdradzili jednak, że jedno z biblijnych zwierząt będzie można spotkać w szopce w dniu dorocznego kolędowania. Odbędzie się ono w drugi dzień świąt, 26 grudnia o godz. 15.30. Wystąpi wiele zespołów, orkiestr, schol i chórów.

Jak co roku w budowę szczepanowickiego Betlejem zaangażowanych jest bardzo wiele osób. Do pracy przy tym wyjątkowym projekcie nikogo nie

trzeba zachęcać. Parafianie ze Szczepanowic angażują się w budowę, ponieważ jest to już dla nich tradycja i nieodłączny element przygotowania do świąt. Swoją pomoc zaoferowali także nowi mieszkańcy Szczepanowic, co dla ludzi stawiających szopkę od początku jest bardzo budujące. Od 13 grudnia prace przy budowie stajenki znacznie przyspieszyły, tak by tuż przed wigilią Bożego Narodzenia 24 grudnia szopka była już w pełni gotowa. Kluczowym elementem tegorocznej szopki jest grot, która ma obrazować miejsce narodzenia Jezusa. Budowniczy zapowiadają, że jej konstrukcja przygotowana jest w taki sposób, by zarówno w dzień, jak i nocą robiła na odwiedzających niesamowite wrażenie.

Wartym podkreślenia jest fakt, że na przestrzeni minionych 25 lat każdego roku szopka ewoluowała i zawsze pojawiał się w niej jakiś nowy element. Szata graficzna i nowe konstrukcje to coś co zawsze zaskakiwało i zachwycało odwiedzających. Nie inaczej będzie w tym roku. Osoby pracujące przy tworzeniu szopki zapowiadają też, że tegoroczna będzie nieco większa od tych, które powstawały w przeszłości.

(matt), fot. Czas na Opole

Tradycja trwa już 800 lat

Trudno wyobrazić sobie święta Bożego Narodzenia bez betlejemskiej szopki. Nie każdy jednak wie, że tradycja jej budowania liczy już 800 lat. Pierwsza powstała z inicjatywy samego świętego Franciszka z Asyżu.

Źródła historyczne podają, że pierwszą szopkę betlejemską przygotował św. Franciszek w grocie Greccio we Włoszech. Miało to miejsce dokładnie 24 grudnia 1223 roku. Co ciekawe, była to tzw. żywa szopka. W świątą rodzinę wcielił się mieszkaniec Greccio, a przy żłóbku stanęły żywe zwierzęta – wół i osioł. Z kolei na sianku ułożono drewnianą rzeźbę Jezusa.

Dlaczego św. Franciszek zdecydował się stworzyć taką instalację? Jak tłumaczą teolodzy i znawcy świętego z Asyżu, szopkę przygotowano po to, żeby w ciekawy sposób przybliżyć ludziom historię zbawienia. Pomyśl się przyjął i przez kolejne stulecia zakon franciszkanów kontynuował zwyczaj budowania szopek betlejemskich przed Bożym Narodzeniem. Tradycja rozprzeczniła się nie tylko w Europie, ale na całym świecie. Dziś franciszkanie uznawani są za najlepszych budowniczych szopek. Ich



Dziś tradycja kontynuowana jest nie tylko przez zakon franciszkanów. Piękne szopki budowane są także w naszych parafialnych kościołach.

majestatyczne dzieła można podziwiać m.in. w Opolu, na Górze świętej Anny czy w Katowicach-Panewnikach.

Wierni mogą liczyć także na duchowe przywileje związane z obchodami 800-lecia wybudowania pierwszej

szopki. Za nawiedzenie kościoła franciszkańskiego oraz modlitwę przy figurce Jezusa można uzyskać odpust. Taką możliwość zagwarantowały władze kościelne do 2 lutego 2024 roku po spełnieniu wskazanych wymagań.

(mim)

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622 kontakt@mcr-group.eu Wałce 47-344, ul. Antoska 2

Odbiór osobisty
Zuzela
ul. Krapkowicka 2

Wydali książkę kucharską

Ukazała się pierwsza książka kucharska opracowana na podstawie zajęć prowadzonych w Zespole Szkół Specjalnych w Krapkowicach! Kuchenne poczynania zostały sfotografowane i spisane w książce pt. „Gotujemy, bo tu jemy”. Zawarte w niej przepisy promują 9 potraw z różnych stron świata.

Wszystkie zaprezentowane dania zostały przygotowane przez klasę pana Adama, która w czasie zajęć przysposabiających do pracy doskonaliła swoje kulinarne umiejętności w szkolnej kuchni. Dołączone do zaprezentowanych przepisów zdjęcia uczniów wykonanych w trakcie zajęć świadczą, że gotowanie sprawia im niemałą frajdę, jak również wspólne spożywanie ugotowanych posiłków. Ogromnie cieszymy się z wydanej pozycji, która – mamy nadzieję – zapoczątkuje serię kolejnych książek z przepisami na zupy, przetwory, ciasta czy desery. Książka została wydana dzięki „U TUWIMA – Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły Specjalnej w Krapkowicach”, które opracowało wniosek pt. „Gotujemy, bo tu jemy” dofinansowany przez Powiat Krapkowicki.

nad. (ZSS Krapkowice)



Do przepisów dołączono zdjęcia wykonane podczas zajęć.



Książka została wydana w ramach projektu „Gotujemy, bo tu jemy”.

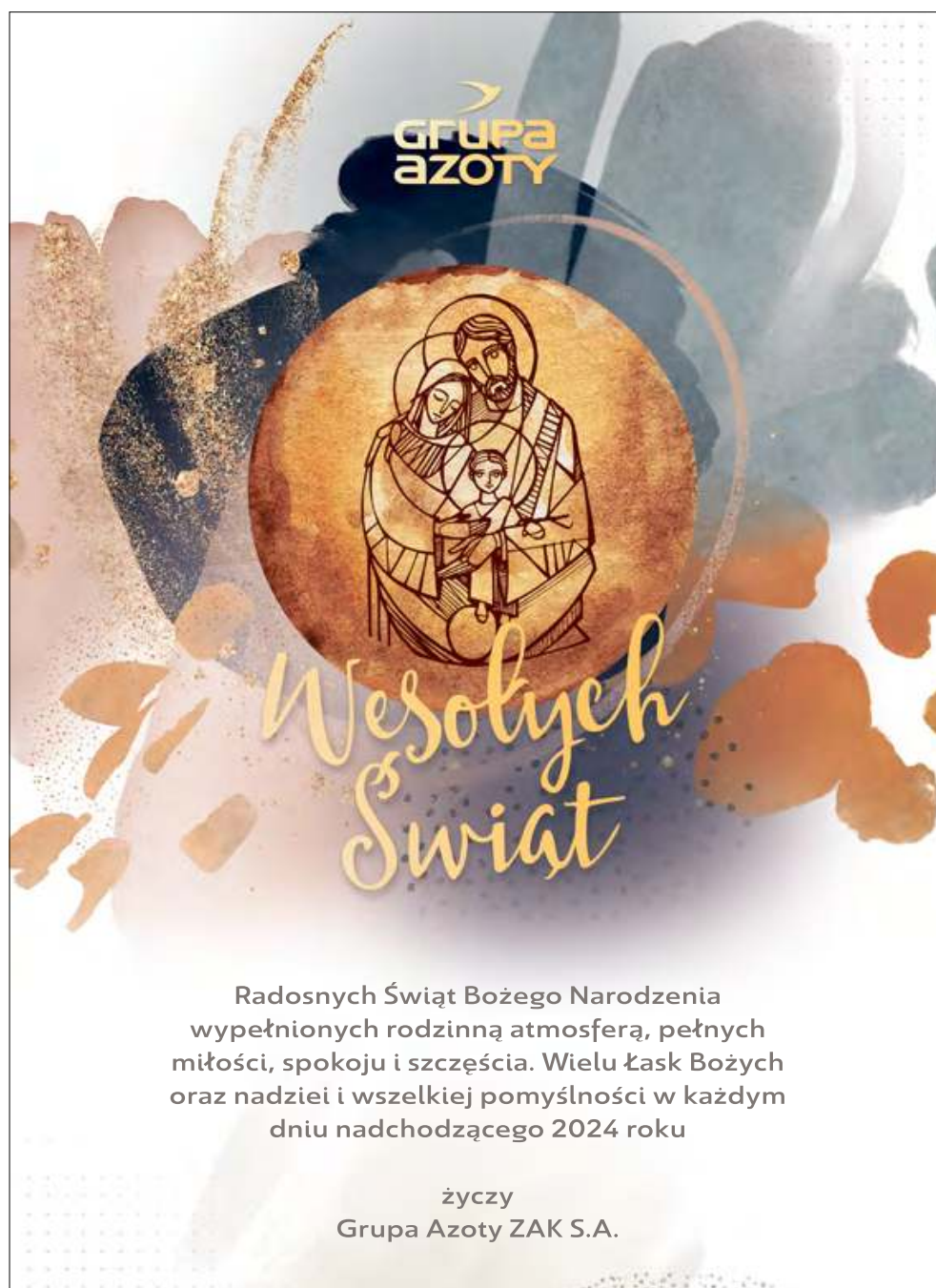
APN 34

Personal Service

Praca w Niemczech

- Niemiecka umowa o pracę
- Darmowe zakwaterowanie w Niemczech
- Wysokie wynagrodzenie z należnymi dodatkami
- Urlaubsgeld, Rentenversicherung
- Transport do Niemiec

Informacje pod nr telefonu
+48 532 774 996
lub
+49 491 9285 412



Sieć doradców dla wzmacniania potencjału

Doradztwo zawodowe odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu przyszłości młodych ludzi, pomagając im zrozumieć swoje zainteresowania, talenty i cele, co z kolei ułatwia świadome podjęcie decyzji dotyczących edukacji i kariery. Wspieranie rozwoju doradców zawodowych jest zatem niezmiernie istotne dla skuteczności tego procesu. Między innymi dlatego powiat krapkowski przystąpił do realizacji projektu partnerskiego pn. „Wsparcie rozwoju nowoczesnego kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego i uczenia się przez całe życie”.



W krapkowickim starostwie zainaugurowano powstanie sieci doradców zawodowych w sercu Opolszczyzny.

W środę 13 grudnia w krapkowickim starostwie zainaugurowano powstanie sieci doradców zawodowych w sercu Opolszczyzny.

- Życzymy wam owocnej pracy, bo wiemy, że ona przełoży się na wzmacnianie potencjału młodych ludzi i rozwój ich możliwości zawodowych - mówił na wstępie starosta krapkowski Maciej Sonik.

Podczas spotkania otwierającego przedsięwzięcie krótkie prezentacje przedstawili Katarzyna Bajer z Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz Robert Kornel z Opolskiego Centrum Edukacji.

- Docelowo w trakcie roku odbywać mają się dwa spotkania dedykowane doradcom, ale z udziałem np. przedsiębiorców z terenu powiatu

krapkowickiego. Chodzi o to, aby poznać sugestie w szczególności dotyczące tego, w jakich obszarach potrzebne jest wsparcie, jakich szkoleń czy spotkań potrzebują, aby odpowiednio dobrać prele-



Doradztwo zawodowe odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu przyszłości młodych ludzi, pomagając im zrozumieć swoje zainteresowania, talenty i cele.



Podczas spotkania zaprezentowano Karty Rozwojowe Pasjans.

gentów - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Do zajęć praktycznych zachęciła uczestników Anna Płoska, prezentując wykorzystanie Kart Rozwojowych Pasjans.

- Szukamy różnych sposobów i „narzędzi”, aby pobudzać aktywność młodych ludzi, działać na ich wyobraźnię i zachęcając do refleksji. Karty, na których przedstawione są fotografie pasji wykonywanych przez uczniów z różnych regionów Polski, stanowią doskonałe narzędzie do rozwijania świadomości siebie i odkrywania pasji - tłumaczy Anna Płoska z Centrum Szkoleń i Promocji Zatrudnienia.

Każdy z uczestników otrzymał w prezencie talię kart, aby móc wykorzystać je w swojej pracy.

- W naszej szkole realizujemy wiele przedsięwzięć, które mają otwierać horyzonty młodym ludziom, ale każda nowa metoda to nowe możli-



Życzymy wam owocnej pracy, bo wiemy, że ona przełoży się na wzmacnianie potencjału młodych ludzi i rozwój ich możliwości zawodowych - mówił starosta krapkowski Maciej Sonik.

wości, dlatego cieszę się z możliwości udziału w tym spotkaniu. Świat wokół nas się zmienia i musimy za tym nadążyć, aby móc we właściwy sposób wspierać potencjał naszych uczniów. Świetnym przykładem tego jest olimpiada Zwolnienie z Teorii będąca platformą do realizowania przez młodzież projektów społecznych. Poza tym uczniowie rozwijają kompetencje, zdobywają międzynarodowy certyfikat. Uczestniczą też w takich pozaszkolnych projektach o zasięgu ogólnopolskim jak CivicUp, Zostań Liderką czy One to mają - tłumaczy Malwina Szaja z Liceum Ogólnokształcącego w Krapkovicach.

- Będę korzystała z kart i wykorzystywała je również w rozmowach indywidualnych z uczniami. Każda działalność aktywizująca pomaga poznać zainteresowania i pasje młodych ludzi, a w konsekwencji wspólnie zastanowić się nad tym, co chcieliby robić w życiu - podkreśla Dorota Koziołek, doradca zawodowy w szkołach podstawowych na terenie gminy Walce.

Efekty podjętych przez powiat starań powinny w przyszłości zapoczątkować, zwiększając skuteczność doradztwa zawodowego, a przez to satysfakcję młodych ludzi z ich wyborów i decyzji.

(mar)

Czas na młodych w Strzeleczkach

Kolejne spotkanie z cyklu „Czas na młodych” - tym razem pod znakiem sportu i motywacji. Gośćmi spotkania zorganizowanego w Gminnym Ośrodku Kultury w Strzeleczkach byli uczestnik programów „Top Model” i „Ninja Warrior” Michał Baryza oraz legenda polskiego boksu i kickboxingu Iwona Guzowska. Swoje zdolności taneczne zaprezentowała przed uczestnikami pochodząca z Komornik podwójna mistrzyni Polski Lilien Szkolny.

„Czas na młodych” to pilotażowy projekt realizowany przez Powiatowy Urząd Pracy w Krapkovicach, który ma pozwolić osobom do 30. roku życia na skorzystanie z pomocy doradców i specjalistów, co ma zwiększyć ich szanse i możliwości na rynku pracy. Częścią projektu są też spotkania motywacyjne - w pierwszym z nich wziął udział Marcin Prokop, w kolejnym, które odbyło się w ubiegłą środę, Michał Baryza oraz Iwona Guzowska. Usłyszeć było można o tym, jaki bodziec w realizacji planów może stanowić sport i dlaczego warto wyznaczając sobie cele, nie kierować się wyłącznie krytyką i opiniami innych ludzi. Michał Baryza zdradził też kulisy programu



W spotkaniu wzięli udział młodzi mieszkańcy powiatu.

„Top Model”, w którym zajął drugie miejsce i opowiedział o przygotowaniach do „Ninja Warrior Polska”, gdzie próbował swoich sił czterokrotnie. Z kolei Iwona Guzowska mówiła o trudnych latach dzieciństwa, o tym jak stała się pierwszą

kobietą w Polsce, która rozpoczęła zawodową karierę bokserską, a także o drodze do tytułów mistrzyni świata, Europy i Polski.

Po spotkaniu była okazja, aby zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia i zdobyć autografy.



Wydarzenie odbyło się w Strzeleczkach.

- Zachęcamy do korzystania z naszych usług i „Punktu doradztwa dla młodych”. Wszelkie informacje dostępne są na Facebooku: Punkt doradztwa dla młodych w Krapkovicach oraz na Instagramie: punktokr. Korzystanie ze wsparcia

naszych specjalistów nic nie kosztuje, a może stanowić bezcenny atut dla rozwoju, zdobywania nowych umiejętności czy też skutecznego rozwiązywania problemów - podkreśla dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Krapkovicach Anita Spalek.



Przed publicznością wystąpiła pochodząca z Komornik podwójna mistrzyni Polski Lilien Szkolny.

Kolejne cztery spotkania w ramach cyklu „Czas na młodych” już w nowym roku.

(mar)



WESOŁYCH ŚWIĄT

Z OKAZJI BOŻEGO NARODZENIA ŻYCZĘ PAŃSTWU, ABY KAŻDA CHWILA TEGO WYJĄTKOWEGO CZASU BYŁA PEŁNA MIŁOŚCI, RADOŚCI I SPOKOJU. NIECH GWIAZDA BETLEJEMSKA PRZYNIESIE ŚWIATŁO NADZIEI, A NOWY ROK OTWORZY KURTYNĘ NA NOWE, EKSCYTUJĄCE ROZDZIAŁY. NIECH NADCHODZĄCE DNI BĘDĄ PEŁNE MAGII, UŚMIECHÓW I CUDÓW.



Dominika Bassek

 DominikaBassekKonferansjer
 pani.prowadzaca



Gminny Turniej Piłkarski Szkół Podstawowych o Puchar Trzech Króli!

13 stycznia!

GRAMY DLA TOLI

Patronat honorowy
Burmistrz Krapkowic
Andrzej Kasiura

Gość specjalny
Przemek DSM Wieczorek
Kapelan sportu
ks. Jerzy Kostorz

TYGODNIK Krapkowicki

od 25 lat z Wami

LICYTACJA CHARYTATYWNA, WSPANIAŁE NAGRODY!!!
ORYGINALNE KOSZULKI ODRY OPOLE, RAKOWA CZĘSTOCHOWY I WIELE INNYCH!

Hala Widowiskowo-Sportowa im. W. Piechoty
w Krapkowicach

9-15³⁰



**POWIAT
KRAPKOWICKI**

W SERCU OPOLSZCZYZNY

www.powiatkrapkowicki.pl

Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, przepełnionych ciepłem i wzajemną życzliwością. Niech Nowy Rok niesie ze sobą wiele powodów do satysfakcji i będzie pełen optymizmu.

Wszelkiej pomyślności życzę

Józef Bukowiński
Przewodniczący Rady Powiatu

Maciej Sonik
Starosta Krapkowicki

Radni Rady Powiatu Krapkowickiego:

Helga Bieniusa
Szczepan Bryś
Arnold Donitza
Dawid Gembski
Sabina Gorzkulla
Roman Heinz

Joachim Kamrad
Kinga Kaptur
Sabina Kasiura
Krystian Komander
Maciej Lisicki
Marko Markowski

Krzysztof Molfa
Irena Pachowicz
Barbara Próchnicka
Sławomir Tomasz Rowiński
Katarzyna Sonik
Monika Wąsik-Kudła

Wesołych Świąt



Nowe stawki podatkowe

Rada Gminy Strzeleczki przegłosowała uchwałę w sprawie nowych stawek podatku od nieruchomości. Będą one obowiązywać od nowego roku.

Uchwałę w tej sprawie przegłosowano na sesji rady gminy, która odbyła się pod koniec listopada. Nim jednak przystąpiono do głosowania, sprawę omówiła skarbnik gminy Gabriela Bartoń. Przygotowała ona tabelkę, w której dokonano zestawienia stawek podatkowych od nieruchomości w sąsiednich gminach takich jak Walce, Gogolin, Krapkowie, Zdzeszowice i Biała.

- W porównaniu z tymi stawkami my mamy jedne z najniższych stawek, za wyjątkiem dwóch pozycji – mówiła Gabriela Bartoń.

Nowe stawki podatkowe od nieruchomości w gminie

Strzeleczki na 2024 rok prezentują się następująco:

- od gruntów:
 - związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób sklasyfikowania w ewidencji gruntów i budynków – 1,14 zł od 1 m² powierzchni,
 - pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – 5,59 od 1 ha powierzchni,
 - pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku



Temat omówiła skarbnik gminy Gabriela Bartoń.

publicznego – 0,31 zł od 1 m² powierzchni,

- niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji i położonych na terenach,

dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje

zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego – 0,68 od 1 m² powierzchni;

- od budynków lub ich części:

• mieszkalnych – 0,99 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,

• związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 27,08 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,

• zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 14 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,

• związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń – 5,74 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,

• pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 5,76 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

(mim), fot. archiwum

Ważny projekt, ważna inwestycja

Ważny krok w sprawie budowy ścieżki rowerowej na odcinku Strzeleczki-Stebłów. W ubiegłym tygodniu gmina Strzeleczki podpisała umowę z firmą, która w najbliższych miesiącach wykona dokumentację projektowo-kosztorysową tego zadania.



Umowę podpisano w siedzibie urzędu gminy.

Umowa obejmuje projekt budowy drugiego etapu ścieżki rowerowej na odcinku od rynku w Strzeleczkach do granicy ze Stebłowem, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 409 (w okolicy przejazdu kolejowego). Na tym jednak zakres przedsięwzięcia się nie kończy.

- W ramach prac zostanie także zaprojektowana przebudowa parkingu zlokalizowanego na terenie zespołu pałacowo-parkowego w Dobrej, który jest objęty ochroną konserwatorską na podstawie wpisu do rejestru konserwatora zabytków w Opolu – tłumaczy wójt Ma-

rek Pietruszka. – Docelowo powstanie tam m.in. nowe oświetlenie i zostanie wybudowane miejsce obsługi rowerzystów, a także położona będzie nowa nawierzchnia.

Za opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej odpowiedzialna jest firma Certigos Engineering Sp. z o.o. z Rybnika. Zadanie ma wykonać za 395 282,03 zł brutto w ciągu dziewięciu miesięcy. Na tym etapie trudno jednak powiedzieć, kiedy inwestycja powstanie. Do tematu będziemy wracać.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Najlepsi w powiecie

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach zostali mistrzami powiatu krapkowickiego w futsalu. To wielkie wyróżnienie dla młodych sportowców.



Zwycięska drużyna otrzymała dyplom.

Wzorowa recytacja

„W ten zimowy świąteczny czas” - pod takim hasłem odbył się konkurs recytatorski w Strzeleczkach. Dzieci znakomicie poradziły sobie z tremą.



Wszystkie dzieci otrzymały dyplomy i drobne upominki.

Wydarzenie odbyło się na początku grudnia. Przed jury oraz publicznością wystąpiło w sumie 19 przedszkolaków oraz 10 uczniów szkoły podstawowej. Wśród zaproszonych gości znaleźli się rodzice i opiekunowie pociech, a także wójt Marek Pietruszka.

Decyzją jury wszystkie dzieci przedszkolne otrzy-

mały wyróżnienia w postaci dyplomów i upominków. Ostateczna klasyfikacja konkursowa w kategorii dzieci z klas I-III prezentuje się następująco:

1. miejsce - Paulina Tomala,
2. miejsce - Milena Rogosz,
3. miejsce - Zofia Rajnosz.

Zgromadzonym podziękował i pogratulował wójt gminy.

- Wszystkim uczestnikom gratuluję talentu artystycznego i scenicznej odwagi oraz dziękuję za udział w dzisiejszym konkursie – mówił wójt Marek Pietruszka.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

W środę 6 grudnia w hali sportowej w Otmęcie odbyły się Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Udział w nich wzięły drużyny piłkarskie z terenu całego powiatu, w tym także uczniowie Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach. Reprezentacja placówki wystąpiła w składzie: Jakub Malik, Fabian Gonsior, Oliver

Pitach, Adam Knap, Tomasz Brzank, Adam Wons, Dawid Pyka, Szymon Hadamek i Mateusz Werner (leczy kontuzję).

Rywalizacja była bardzo zacięta. Po zwycięstwach z drużynami z Krapkowie i Gogolina remis ze Zdzeszowicami dał reprezentacji Szkoły Podstawowej ze Strzeleczek pierwsze miej-

sce. Młodym piłkarzom pogratulowali organizatorzy zawodów, grono pedagogiczne ze Strzeleczek i wójt Marek Pietruszka.

Teraz zwycięska drużyna będzie reprezentować powiat krapkowicki w zawodach wojewódzkich.

(mim), fot. (SP Strzeleczki)

Zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
 w radosnej i życzliwej atmosferze,
 aby przy świątecznym stole
 nie zabrakło rodzinnego ciepła,
 a Nowy 2024 Rok przyniósł ze sobą
 szczęście, pomyślność i wiele sukcesów

ARIEDEL
 PLANTACJE CHOINEK ŻYWYCH

Życzy
Adrian Riedel
 właściciel plantacji choinek
 w Ścigowie



Radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
 spędzonych w zgodzie ze światem
 i samym sobą,
 pełnych miłości i dobra, które dają
 spokój wewnętrzny i siłę do działania.
 W Nowym Roku 2024 dużo zdrowia
 oraz realizacji wszystkich planów i marzeń

życzy
S-MEDICA



S-MEDICA
 Twoje zdrowie - nasz cel

77 474 95 95
 ul. Kusocińskiego 16,
 Krapkowice




TSKN

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
 składamy życzenia wielu radosnych przeżyć,
 spotkań z bliskimi, odpoczynku od trosk
 i wyzwań dnia codziennego,
 a Nowy 2024 Rok niech będzie
 dla Wszystkich rokiem pomyślności,
 sukcesów oraz spełnienia najskrytszych marzeń.

**Radni Powiatowi
 Mniejszości Niemieckiej:**

Szczepan Bryś
 Arnold Donitza
 Roman Heinz
 Joachim Kamrad

Kinga Kaptur
 Krystian Komander
 Monika Wąsik-Kudła



Pięknie ustrójona choinka, wesole dźwięki kołęd,
 ciepło, życzliwość i nadzieja niech oznajmiają,
 że nadszedł czas odpoczynku i świętowania.
 Niech magia Bożego Narodzenia sprawi, żeby
 radość i miłość zawitały do każdego domu,
 a nadzieja, spokój i szczęście zagościły w naszych sercach.
 Mieszkańcom i Gościom gminy Strzeleczyki życzymy
 najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
 i pomyślnego, tak szczególnego dla Nas wszystkich Nowego 2024 Roku.

Włodzimierz Wolny
 Przewodniczący Rady Gminy Strzeleczyki
 wraz z Radnymi



Marek Pietruszka
 Wójt gminy Strzeleczyki
 wraz z Pracownikami



Z dobroci serca

Po raz kolejny pracownicy gogolińskiego Centrum Usług Społecznych zorganizowali akcję „Strefa ciepłych serc”. W dzieło zaangażowało się wielu społeczników.



Organizatorem wydarzenia byli pracownicy gogolińskiego Centrum Usług Społecznych.

Inicjatywa już od trzech lat cieszy się sporym zainteresowaniem. Jak tłumaczą organizatorzy, w przedsięwzięciu chodzi o to, by dzielić się z mieszkańcami Gogolina i gośćmi radością i smakami świąt. W tym roku akcja

odbyła się w piątkowe popołudnie 15 grudnia. Na Placu Benedyktyńskim rozstawiono stoiska, przy których można było nieodpłatnie skorzystać z licznych atrakcji i podzielić się mnóstwem specjałów. Na przechodniów czekały

pierniki, barszcz, bigos, pierogi, grillowane kiełbaski, a nawet bezalkoholowy grzaniec. Wszystko zostało przygotowane przez pracowników CUS-u.

Były też liczne atrakcje. Na najmłodszych czekała karuzela oraz przejażdż-



Można było ogrzać się pod namiotem.

ki na kucykach, a także warsztaty zdobienia świątecznych pierniczek. Ponadto każdy chętny miał możliwość nabycia opłatka na wigilijny stół i podzielenia się betlejemskim światłem pokoju przyniesionym przez harcerzy. Dla gości przygrywała Wędrująca Kapela z Gogolina.

(mim),
fot. gmina Gogolin



Dzieci mogły przejechać się na karuzeli.

Tradycyjne odwiedziny

Władze Gogolina przekazały życzenia i paczki świąteczne podopiecznym Domu Spokojnej Starości „Św. Barbara” w Kamionku. Seniorzy ucieszyli się z tej miłej niespodzianki.

W gminie Gogolin od lat praktykowana jest tradycja przygotowywania paczek świątecznych dla osób potrzebujących, starszych i samotnych. Powstają one w gronie radnych rady miejskiej oraz kierownictwa urzędu miejskiego. Tak stało się także w tym roku.

W środę 13 grudnia burmistrz Gogolina Jo-

achim Wojtala i przewodniczący Rady Miejskiej w Gogolinie Piotr Czok odwiedzili Dom Spokojnej Starości „Św. Barbara” w Kamionku. W trakcie wizyty wręczono podopiecznym paczki, a także złożono najserdeczniejsze życzenia świąteczne.

(mim),
fot. gmina Gogolin



Seniorzy otrzymali paczki wypełnione słodyczami.

Zabawa na sto dwa

Już po raz czwarty góraždzańskie górniczki z Heidelberg Materials Polska zaprosiły wszystkie panie z firmy na babski comber. Wydarzenie odbyło się w piątek 8 grudnia w Centrum Konferencyjnym w Góraždżach.

W tegorocznej zabawie wzięło udział około 130 kobiet. Motywem przewodnim imprezy było disco lat siedemdziesiątych. Organizatorki nie tylko przygotowały dla wszystkich uczestniczek niespodzianki w postaci pamiątkowych kubeczków, ale także zorganizowały szalony występ, wcielając się w gwiazdy z tamtych lat: Danutę Rinn, Boba Marleya,

Bee Gees, Elvisa Presleya oraz Freddiego Mercury'ego. Z kolei Szwarne Dziołchy zaprezentowały się w programie artystycznym jako Trubadurzy.

Tradycyjnie przeprowadzono wiele konkursów oraz wybrano także Królową Piwną. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

(mim), fot. Heidelberg
Material Polska



W sali bawiło się wiele kobiet.



Z burmistrzem Gogolina Joachimem Wojtalą rozmawia Michał Mandola.

Mam jeszcze sporo do zrobienia

- Gmina Gogolin znów otrzymała miano „Gminy Dobrej do Życia” w ogólnopolskim rankingu opracowanym przez Serwis Samorządowy PAP. Niektórzy burmistrzowie i prezydenci marzą o tym, żeby choć raz znaleźć się na szczycie listy, a wam udało się to już trzykrotnie. Panie Burmistrzu, jaki jest klucz do osiągnięcia tak znaczącego sukcesu?

- Warto przede wszystkim podkreślić, że wskaźniki brane pod uwagę w plebiscycie „Gmina Dobra do Życia” są całkowicie niezależne, a niektóre z nich dotyczą elementów, na które samorząd nie ma bezpośredniego wpływu. Co więcej, liczba wskaźników z roku na rok wzrasta – w roku bieżącym były to 63 elementy, podczas gdy w pierwszej edycji brano pod uwagę jedynie 48 czynników. Tym bardziej jest to niespodzianka, ale i wielki sukces, że wciąż jesteśmy liderami. Jestem przekonany, że to owoc dobrze prowadzonej polityki – gospodarczej, zdrowotnej, społecznej... I pomimo że nagroda przyznawana jest za miniony rok działalności, to według mnie przepisem na sukces jest fakt, że od 21 lat konsekwentnie zmierzamy do poprawy jakości życia naszych mieszkańców. Te trzy nagrody to tak naprawdę podsumowanie dwudziestoletnich starań nie tylko moich, ale i moich współpracowników, radnych, sołtysów i wszystkich, którzy na co dzień robią wszystko, by po prostu – życie w gminie Gogolin było dobre, spokojne i satysfakcjonujące. U nas po prostu żyje się dobrze, czego dowodem są nie tylko kolejne trofea w konkursach czy plebiscytach, ale realne zadowolenie mieszkańców, zarówno tych żyjących tu z dziada pradziada, jak i nowych, których z roku na rok przybywa coraz więcej... Osiedlają się u nas, a to największy dowód na to, że jesteśmy gminą atrakcyjną do zamieszkania i życia. Bo mamy tu wszystko – dobrą, przyjazną atmosferę, świetne szkoły, opiekę

senioralną, rozwiniętą ofertę kulturalną, sportową i rekreacyjną, łatwe skomunikowanie ze stolicą powiatu i województwa, a nawet dalej z Katowicami czy Wrocławiem... Inwestujemy w infrastrukturę drogową i budownictwo mieszkaniowe, działamy w zakresie odnawialnej energii... Myślimy do przodu – długofalowo, inspirujemy się najlepszymi i nie spoczywamy na laurach.

- Możemy mówić o wspaniałych tytułach dla gminy Gogolin, ale dobrze Pan wie, że mieszkańcom najbardziej zależy nie na laurach, lecz na skutecznej realizacji ważnych zadań. W ich imieniu pytam: co dalej z remontem basenu letniego w Gogolinie oraz przebudową ulic Prudnickiej i Strzeleckiej w Gogolinie?

- Skuteczną realizację zadań inwestycyjnych w gminie Gogolin widać na każdym kroku. W Malni w 2024 roku oddamy do użytku rozbudowany budynek Publicznej Szkoły Podstawowej, w którym mieści się również oddział przedszkolny, który dodatkowo został poddany termomodernizacji, dzięki czemu będzie tańszy w utrzymaniu. Na tę inwestycję przeznaczaliśmy z budżetu ponad 10 milionów złotych. Postępy widać też w Obrowcu, gdzie trwa warta ponad 15 milionów inwestycja polegająca na budowie sieci kanalizacyjnej. Dodatkowo za niemal półtora miliona wykonaliśmy w tym roku termomodernizację remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Obrowcu, a budynek został powiększony o dodatkowy garaż połączony ze strażacką wieżą. W Góraźdżach wybudowaliśmy i oddaliśmy do użytku pumptrack, czyli ogólnodostępny tor dla rowerzystów i rolkarzy, który cieszy się ogromną popularnością wśród dzieci i młodzieży z całej gminy. Za nieco ponad milion złotych przebudowaliśmy też drogi w miejscowości Chorula – nową nawierzchnię zyskały Plac Wiejski oraz ul. Polna. To z czego osobiście jestem

najbardziej dumny to rewitalizacja Parku Pokoleń przy ul. Ligonii w Gogolinie. Codziennie spotykam się z wieloma pozytywnymi opiniami dotyczącymi tego, jak pięknie prezentuje się teraz nasz park. Strzałem w dziesiątkę był też pomysł budowy tężni solankowej, która cieszy się zainteresowaniem od pierwszych chwil jej uruchomienia. To tylko

efekty działań – czy to powiatu krapkowickiego, czy województwa opolskiego. Jesteśmy w stałym kontakcie z władzami tych samorządów, bo potrzeb jest znacznie więcej, ale to już od zarządców dróg zależy, kiedy zrealizują swoje zadania. My jako samorząd mocno trzymamy kciuki, by stało się to jak najprędzej... Póki co skupiamy się na tych inwestycjach i

część samej budowy stoi po stronie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu.

- Skoro 2024 rok zbliża się wielkimi krokami, to trzeba też zapytać o przyszłoroczny budżet. Panie Burmistrzu, o jakich dochodach mówimy? Jakie ważne zadania władze Gogolina zrealizują w przyszłym roku?

- Stosowną uchwałę w sprawie budżetu podejmą radni na ostatniej w tym roku Sesji Rady Miejskiej w Gogolinie – dopiero wtedy będziemy mogli mówić o konkretnych kwotach. Natomiast już teraz mogę zdradzić, że będzie to budżet i rok bardzo ambitny. Przyszłoroczny plan finansowy obejmuje przede wszystkim zadania, które będą miały zdecydowany wpływ na poprawę jakości życia naszych mieszkańców. Zabezpieczyliśmy środki finansowe m.in. na rozpoczęcie realizacji przebudowy gogolińskiej pływalni zewnętrznej, przebudowę ul. Zielonej i Uroczej oraz budowę drogi wewnętrznej – ulicy Johanna Krolla w Gogolinie, utworzenie strefy aktywności gospodarczej na tzw. Działach oraz budowę boiska ze sztuczną nawierzchnią na gogolińskim stadionie miejskim. Tradycyjnie też największa kwota zostanie przeznaczona na oświatę – ten dział pochłonie ponad 40 milionów złotych, z czego tylko ¼ tej kwoty pokryje subwencja oświatowa. Nie zapominamy też o działaniach na wsiach, zabezpieczyliśmy środki na dotacje dla lokalnych stowarzyszeń, ochotniczych straży pożarnych, klubów sportowych...

- Nie da się ukryć, że wielkimi krokami zmierzamy także do końca tej kadencji samorządowej. Nie była ona łatwa – epidemia, wojna w Ukrainie czy inflacja to tylko wyliczniki problemów, z którymi musieli się mierzyć także samorządowcy. No właśnie, jaka to była kadencja? A także co należy do największych osiągnięć lokalnego samorządu w trakcie jej trwania?

- Na podsumowanie kadencji przyjdzie jeszcze czas, póki jeszcze trwa, chcę skupić się na konkretnym działaniu, a nie spoczywać na laurach i snuć refleksje nad tym, co było. Z pewnością za nami sporo wyzwań, z którymi przyszło nam się zmierzyć, ale w moim przekonaniu – jako samorząd – zdaliśmy ten „egzamin” celująco. Najważniejsze dla mnie osobiście jest to, że mieszkańcy w niewielkim stopniu odczuli te „problemy”, że jako samorząd potrafilibyśmy się tak zorganizować, by poziom jakości życia czy świadczonych usług nie uległ pogorszeniu. I udało się, czego dowodem jest chociażby kolejna nagroda „Gmina Dobra do Życia”.

- Niespełna rok temu zadałem Panu pytanie o plany na przyszłość. Wtedy padła nieco tajemniczo brzmiąca deklaracja, że „Joachim Wojtala nie wybiera się na samorządową emeryturę”. A może tym razem uda się uchylić rąbka tajemnicy naszym czytelnikom? A zatem pytam wprost: czy będzie się Pan ponownie ubiegać o fotel burmistrza Gogolina? A może będzie Pan kandydował do wyższych szczebli władz samorządowych?

- Kadencja jeszcze trwa, termin wyborów samorządowych nie został jeszcze określony, więc i wybieganie w przyszłość byłoby niewskazane... Na wszystko przyjdzie pora. Tak jak mówiłem, nie wybieram się na samorządową emeryturę – sporo jeszcze mam do zrobienia, wiele pomysłów w głowie i wiele spostrzeżeń na temat tego, co dzieje się wokół, a co mogłoby zostać udoskonalone, poprawione... Jestem człowiekiem czynu, ale przede wszystkim osobą, która nie potrafi patrzeć obojętnie na to, co dzieje się z naszą Małą Ojczyzną i myślę, że póki zdrowie i energia pozwolą, będę działał na rzecz lokalnych społeczności – a w jakiej formie czy pełnionej funkcji, zobaczymy...

- Dziękuję za rozmowę.

fot. gmina Gogolin



Burmistrz ma jeszcze wiele ciekawych pomysłów do zrealizowania.

ułamek wielu zadań, jakie zrealizowaliśmy w bieżącym roku. Przed nami sporo pracy, gdyż tylko w tym roku pozyskaliśmy łącznie ponad 40 milionów złotych na realizację kolejnych ważnych zadań. W przyszłym roku rozpoczniemy działania zmierzające do budowy basenu zewnętrznego oraz boiska ze sztuczną nawierzchnią, budowy strefy aktywności gospodarczej, a także dróg – ul. Johanna Krolla, ul. Zielonej i ul. Uroczej czy wymiany oświetlenia ulicznego na energooszczędne. Jeśli natomiast chodzi o zadania, na które gogoliński samorząd nie ma bezpośredniego wpływu, takie jak przebudowa ulic Prudnickiej i Strzeleckiej, pozostaje nam lobbować i cierpliwie czekać na

przedsięwzięciach, które możemy realizować we własnym zakresie.

- Część mieszkańców, a także naszych czytelników, niepokoi się sprawą budowy wiaduktu w centrum Gogolina nad trasą kolejową. Na jakim etapie jest to zadanie?

- W pierwszym kwartale przyszłego roku gotowa ma być już dokumentacja techniczna tej inwestycji wraz z pozwoleniem budowlanym – koszt realizacji tego etapu w pełni pokryty został z budżetu gminy Gogolin. Jak już wielokrotnie informowaliśmy, czas i proces przygotowania dokumentacji uzależniony był od licznych zmian w prawie, natomiast jest już na ukończeniu. Natomiast sfinansowanie oraz rozpo-

Jarmark Bożonarodzeniowy 2023

Zapach pierników i wędzonych kulinariów. Sery, miody, wędliny, przetwory. Do tego niepowtarzalne świąteczne ozdoby, krapkowicki kubek w formie buta w świątecznej odsłonie, karuzela, warsztaty zdobienia bombek, alpaki, renifery z saniami, słodkie poczęstunki dla mieszkańców, losowanie choinek z „Tygodnikiem Krapkowickim”, świąteczne występy artystyczne oraz zbiórka prowadzona przez Krapkowickie Centrum Dobroczynności. Taki był tegoroczny Jarmark Bożonarodzeniowy w Krapkowicach.



Nie zabrakło świątecznych występów artystycznych.

By poczuć magię świąt, wystarczyło przyjść na krapkowicki rynek. Tam od piątku do niedzieli unosiły się zapachy świątecznych potraw, a z głośników słychać było bożonarodzeniową muzykę. To był prawdziwy raj dla podniebienia i uczta dla miłośników niebanalnych świątecznych dekoracji.

kie Niezapominajki, Julia Chrobok, Dominika i Janusz Żyłka, Jiri Erlebach oraz Krapkowicka Orkiestra Dęta.

Jarmark Bożonarodzeniowy w Krapkowicach to jeden z najchętniej odwiedzanych jarmarków na Opolszczyźnie. Tym bardziej cieszy fakt, że w jego

Werwińskiego. Krapkowicka firma TOSMI odpowiedzialna jest za stworzenie wyjątkowego, jarmarcznego kubka w formie buta, a za jego wyklejenie kolejna lokalna firma - Madlen Art. Alpaki przyjechały na rynek z Odrowąża od Karlika, a karuzela z Raclawiczek. Oświetlone renifery to także

czanie reprezentują bardzo wszechstronne, często niszowe branże i mają do zaoferowania wyjątkowe produkty. Bardzo zależy nam, by o ich działalności dowiedziało się jak najwięcej osób. Właśnie jarmark jest doskonałą okazją do tego, by przedstawili swoje talenty, produkty czy usługi szerszej publiczności - mówił burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

Gmina Krapkowice promuje rodzimych producentów, ale też pielęgnuje partnerstwo. Na jarmarku obecny był także starosta Lipowych-lązni Vladimir Šantrůček z delegacją. Dla naszych partnerów była to między innymi okazja do poznania naszych tradycji regionalnych i zwyczajów świątecznych.

Tegoroczny Jarmark Bożonarodzeniowy odbył się pod honorowym patronatem marszałka województwa opolskiego Andrzeja Buły i dofinansowany został ze środków województwa opolskiego.

- Cieszymy się, że możemy wspierać takie inicjatywy. To właśnie one integrują społeczność, szczególnie w tak magicznym, przedświątecznym

czasie - mówiła wicemarszałek województwa opolskiego Zuzanna Donath-Kasiura.

nie dziękują wystawcom, wszystkim odwiedzającym krapkowicki rynek oraz



Niepowtarzalnej, przedświątecznej atmosfery nie udało się uzyskać, gdyby nie Państwa obecność.



Jarmark Bożonarodzeniowy w Krapkowicach to jeden z najchętniej odwiedzanych jarmarków na Opolszczyźnie.

Nie zabrakło także świątecznych występów artystycznych. Przez trzy dni na jarmarkowej scenie zaprezentowali się: dzieci z krapkowickich przedszkoli, Krapkowickie Studio Piosenki, kapela góralska Beskid, Atelier Śpiewu, Krapkowic-

przygotowanie - poza pracownikami Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach oraz Krapkowickiego Domu Kultury - angażowani są przede wszystkim lokalni artyści i przedsiębiorcy. Rysunki krapkowickich kamieniczek to prace Adama

dzieło lokalnego artysty, który mieszka w Krapkowicach. Zdecydowana większość osób występujących na scenie oraz rękodzielników oferujących swoje produkty to także lokalni twórcy.

- Stawiamy przede wszystkim na naszych. Krapkowi-

Organizatorzy Jarmarku Bożonarodzeniowego - gmina Krapkowice, Krapkowicki Dom Kultury, Towarzystwo Przyjaciół Krapkowic oraz Stowarzyszenie OKR Kultura za udział w wydarzeniu serdecz-

artystom, którzy zaprezentowali się na scenie. Niepowtarzalnej, przedświątecznej atmosfery nie udało się uzyskać, gdyby nie Państwa obecność.

(dp)



Tegoroczny jarmark został dofinansowany ze środków województwa opolskiego.



By poczuć magię świąt, wystarczyło przyjść na krapkowicki rynek.



*Wszystkim naszym Pacjentom oraz ich Rodzinom,
a także naszym Współpracownikom i Partnerom
życzymy, aby zbliżające się Święta Bożego Narodzenia
upłynęły w milej atmosferze, zdrowiu i spokoju,
a Nowy Rok przyniósł wiele sukcesów
w życiu prywatnym i zawodowym.*

Zarząd i Pracownicy firmy **SAMED**

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
SAMED
Jesteś pod dobrą opieką...




Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia
to czas życzliwości, rodzinnych spotkań i odpoczynku
od codziennych trosk.
Życzymy Państwu, by te spędzone z najbliższymi chwile,
przepełnione były radością, wiarą w dobro
oraz ufnością w nadchodzące dni.
Zbliżające się Święta to także czas podsumowań
i układania planów na Nowy Rok.
Życzymy, by ten nadchodzący, 2024 obdarzył Państwa
zdrowiem, optymizmem, pomysłowością
oraz wytrwałością w dążeniu do zamierzonych celów.

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Krapkowicach
Bernard Friedla

Burmistrz Krapkowic
Andrzej Kasiura

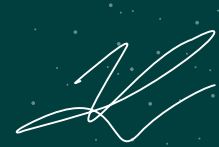


*Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia*

**a w nadchodzącym Nowym Roku wielu nowych wyzwań,
wspaniałych możliwości oraz sukcesów.**

Życzy Zarząd Multiserwis Sp. z o.o.


Michał Lewicki


Paweł Zieliński


Kornelia Tomala



MULTISERWIS
A BILFINGER COMPANY



Szachy dla każdego

Młodzi mieszkańcy gminy Walce rywalizowali podczas turnieju szachowego, jaki odbył się w Straduni. W wydarzeniu wzięło udział 18 osób.



W turnieju wzięło udział 18 osób.

Turniej został rozegrany w środę 14 grudnia w Szkole Podstawowej w Straduni, a jego organizatorem było Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia. Rozgrywki były skierowane do uczniów klas IV-VIII. Udział w nich wzięło 16 osób ze szkoły w Straduni i 2 z placówki w Walcach. Nad przebiegiem zawodów czuwał sędzia oraz członek Kędzierzyńskiego Klubu Szachowego „Szach” Lesław Galacki.

Dla części szachistów był to pierwszy poważny turniej szachowy, gdzie po raz

pierwszy mogli spotkać się z grą na czas. Zawody rozegrano tzw. systemem szwajcarskim, który polega na kojarzeniu w kolejnych rundach par zawodników według ilości zdobytych punktów. Oznacza to, że w kolejnych rundach kojarzeni są szachiści z podobnym dorobkiem punktowym. W ten sposób w kolejnych etapach grają ze sobą szachiści o podobnym poziomie umiejętności.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, a najlepsi zostali nagrodzeni pucharami.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. Wiktor Ochlast (SP Stradunia),
2. Paweł Szczepanek (SP Stradunia),
3. Filip Czichon (SP Stradunia),
4. Sebastian Przybył (SP Stradunia),
5. Jakub Koniecke (SP Stradunia),
6. Marek Cichoń (SP Stradunia).

(mn), fot. (SRWS)



Dla części uczestników był to pierwszy poważny turniej szachowy.

Będzie się działo

Ruszyły zapisy na zajęcia organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Walcach podczas ferii zimowych. Jedno jest pewne - nie będzie czasu na nudę.

W przyszłym roku przebieg zima w szkołach rozpocznie się 15 stycznia i potrwa do 26 stycznia. W tym czasie na dzieci i młodzież z gminy Walce będzie czekać wiele atrakcji.

W programie znajdują się wycieczki: do aquaparku i

Hydropolis we Wrocławiu, do Muzeum Polskiej Piosenki i Teatru Lalki w Opolu oraz na Pradziada. Będą też ciekawe warsztaty – kulinarne oraz robienia pierników i podstawek pod filizanki. Zaplanowano także filmowy poranek w GOK-u i zajęcia

w bibliotece. Nie zabraknie również balu karnawałowego.

Więcej informacji można uzyskać w sekretariacie GOK-u pod nr tel. 77 4 660 113.

(mn)

Mogą liczyć na pomoc

Gmina Walce będzie realizować kolejne programy z myślą o potrzebujących. Temat został poruszony podczas nadzwyczajnej sesji rady gminy, która odbyła się w piątek 15 grudnia.

W porządku obrad znalazło się rozpatrzenie projektów dwóch uchwał, na mocy których lokalny samorząd będzie realizować założenia programów: „Nie-Sami-Dzielni - rozwój usług społecznych oraz wspierających osoby niesamodzielne - III edycja” oraz „Blżej rodziny i dziecka - wsparcie rodzin przeżywających problemy opiekuńczo-wychowawcze oraz wsparcie pieczy zastępczej - etap II”.

Głównym celem pierwszego z przedsięwzięć jest zwiększenie dostępu do usług społecznych i usług wspierających świadczonych na rzecz osób niesamodzielnych, starszych i niepełnosprawnych. Będzie to możliwe dzięki wprowadzeniu takich form wsparcia jak usługi opiekuńcze, usługi asystenckie osobistych świadczone na rzecz osób z niepełnosprawnościami, usługi wspierające samodzielne funkcjonowanie w miejscu zamieszkania osoby niesamodzielnej czy usługi rehabilitacji i aktywizacji społecznej osób niepełnosprawnych.



Jeden z projektów jest skierowany m.in. do osób niepełnosprawnych.

Gmina Walce brała też udział w poprzednich edycjach tego przedsięwzięcia.

Program „Blżej rodziny i bliżej dziecka” ma na celu zwiększenie dostępu do usług społecznych świadczonych na rzecz rodzin przeżywających problemy opiekuńczo-wychowawcze oraz pieczy zastępczej, które pozwolą wyeliminować deficyty lub dysfunkcje wyżej wymienionych grup oraz profilaktycznie przeciwdziałać ich marginalizacji. Główne problemy, na które odpowiada projekt, to niewystarczająca ilość usług świadczonych na

rzecz ww. rodzin, wychowanków pieczy zastępczej i osób sprawujących pieczę i młodzieży usamodzielniającej oraz potrzeba rozwoju działań prowadzących do odejścia od opieki instytucjonalnej.

Założenia obu przedsięwzięć będą realizowane we współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Opolu. Działania będą prowadzone w latach 2024-2026.

(mn),
fot. Canva

Integracja przy herbatce

W Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach odbyło się kolejne wydarzenie z cyklu „Międzypokoleniowe spotkania przy herbatce - to brzmi dobrze”. W programie znalazły się ciekawe wykłady i otwarcie wystawy.



Podczas spotkania miało miejsce otwarcie wystawy „Gdzie mieszkają słowiańskie stwory wodne?”

Spotkanie miało miejsce we wtorek 12 grudnia. Uczestnicy wysłuchali wykładu księdza Franciszka Lehnerta „Z życia misjonarza”. Był też wykład wrocławianek Elżbiety Szeredy i Gabrieli Orłowskiej pod tytułem „Gdzie mieszkają

słowiańskie stwory wodne?” połączony z otwarciem wystawy o tej samej tematyce. W holu GOK-u do końca lutego można oglądać zdjęcia artystek z Wrocławia oraz rzeźby Marii Wandrowskiej. Był też akcent muzyczny - na saksofonie zagrała Ho-

norata Wandrowska. Dla uczestników wydarzenia przygotowano poczęstunek.

Kolejne spotkanie w ramach cyklu odbędzie się już w nowym roku.

(mn), fot. (GOK Walce)



Dla uczestników wydarzenia przygotowano poczęstunek.

Wybrali nowy zarząd

We wtorek 12 grudnia w Krapkowickim Domu Kultury odbył się zjazd delegatów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Po pięcioletniej kadencji zarządu oddziału rejonowego w Krapkowicach odbyły się wybory nowych członków.



Zjazd delegatów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów odbył się we wtorek 12 grudnia.

W Krapkowicach od lat aktywnie działa zarząd oddziału rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

- Dzisiaj (12 grudnia – przyp. red.) wybieramy nowy zarząd na następne pięć lat - mówi przewodnicząca zarządu oddziału rejonowego w Krapkowicach Danuta Kołontaj. – Spośród 22 delegatów wybrani zostaną członkowie nowego

zarządu. Procedura wymaga powołania komisji mandatowej, która stwierdza prawomocność wyborów i komisji porozumiewawczej, która przedstawia kandydatów do nowego zarządu.

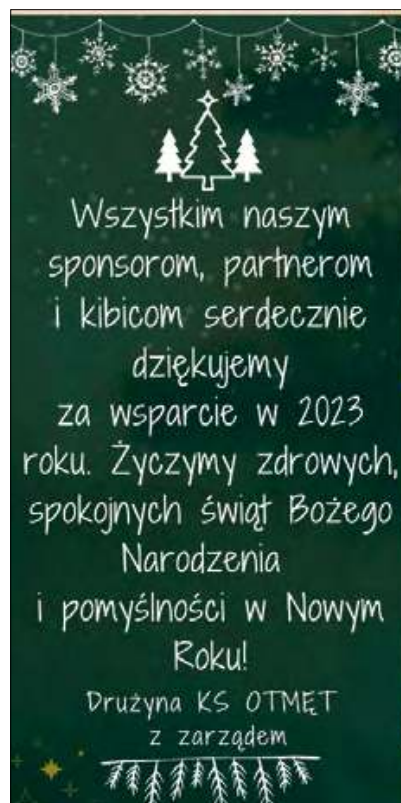
Wybrane zostały także komisje wnioskowa oraz rewizyjna, które współpracować będą przez okres pięciu lat pracy nowego zarządu.

- Oddział rejonowy w Krapkowicach zrzesza

siedem kół gminnych – dodaje Danuta Kołontaj. – W tej chwili łącznie mamy w naszym rejonie około 700 członków.

Zjazd delegatów oprócz konieczności wybrania nowych członków był dla seniorów także okazją do spotkania. W wydarzeniu wziął również udział burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

(matt)



*Ein gesegnetes
Weihnachtsfest,
gesundes neues Jahr,
mit der Hoffnung
auf ein baldiges Treffen*

*Błogosławionych
Świąt Bożego Narodzenia,
zdrowego Nowego Roku,
z nadzieją na ponowne
wspólne spotkania*

wünschen • życzą

Rafał Bartek
Vorsitzender • Przewodniczący

*der Vorstand und die Mitarbeiter
der SKGD im Oppelner Schlesien*

*Zarząd oraz pracownicy
TSKN na Śląsku Opolskim*

Oppeln • Opole
Weihnachten • Boże Narodzenie 2023



Ludzie palą dywanami

Zanieczyszczenie powietrza w okresie zimowym to zhora naszych czasów. Problem ten widoczny jest także w gminie Zdzeszowice. O podejmowanie różnych form walki ze smogiem apelował zdzeszowski radny Jędrzej Kopecki podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Zdzeszowicach. W tej sprawie złożył też interpelację.

Pełnia sezonu grzewczego i związane z nim zanieczyszczenia spowodowały, że wielu mieszkańców zaczęło narzekać na stan jakości powietrza. W minionym czasie radny Jędrzej Kopecki odbierał liczne sygnały ze strony zdzeszowiczanki, którzy skarżyli się na uciążliwość związane ze smogiem. 28 listopada podczas sesji rady miejskiej radca poruszył ten problem.

- Chciałem zapytać, jak egzekwujemy zapisy uchwały antysmogowej podjętej przez sejmik wojewódzki w Opolu, który przyjął ją w 2017 roku - mówił Jędrzej Kopecki. - Chodzi mi o ilość kontroli, które przeprowadzono od stycznia do dziś (28 listopada - przyp. red.). Z programu „Life” dowiedziałem się, że takich kontroli w 2022 roku było dwadzieścia trzy, z czego ujawniono piętnaście wykroczeń, udzielono dziesię-



Radny Jędrzej Kopecki zaapelował o podjęcie konkretnych działań mających na celu zwalczanie smogu.

ciu pouczeń i wystawiono pięć mandatów karnych na kwotę od 50 do 100 złotych.

Zdaniem radnego Kopeckiego liczba kontroli w gminie Zdzeszowice jest bardzo mała w porównaniu do gmin województwa ślą-

skiego, gdzie przeprowadza się setki takich kontroli.

- Mam pytanie, jaka część tych kontroli była planowana, a jaką przeprowadzono w reakcji na zgłoszenie mieszkańców - pytał Jędrzej Kopecki. - Problem też jest taki, że mieszkańcy

nie donoszą na swoich sąsiadów, mimo że są przez nich truci i wiedzą o tym. Wiemy, że ludzie palą styropianem, dywanami, co nie mieści się w głowie i myślę, że musimy coś w tej sprawie robić.

Radny Jędrzej Kopecki nawiązując do powszechnego spisu źródeł ciepła, pytał też o ilość budynków mieszkalnych podłączonych do sieci ciepłowniczej, ile jest kopciuchów, ile osób posia-

da kocioł na paliwo stałe, a ile na olejowe. W kontekście walki ze smogiem radca zwrócił się do burmistrza Zdzeszowic z pytaniem, jakie kroki zamierza podjąć gmina celem dostarczenia mieszkańcom materiałów o wpływie smogu na ich życie, jak ich zachęca do wymiany źródeł ciepła oraz w jaki sposób przedstawia mieszkańcom możliwość dofinansowania takiej wymiany.

W interpelacji napisanej w tej sprawie 28 listopada, a przekazanej do rozpatrzenia 4 grudnia Jędrzej Kopecki zapytał „czy urząd planuje poprosić opolską kurię o pomoc w skierowaniu słowa do wiernych w sprawie troski o jakość powietrza”.

- Wiem, że biskup opolski Andrzej Czaja wziął udział w podobnej akcji w listopadzie 2015 roku - mówił na sesji radny Kopecki. - Często problem związany z paleniem w piecu wynika z ludzkiej niewiedzy. Powinniśmy nie tyle karać, co edukować naszych mieszkańców i uważam, że każdy sposób będzie dobry.

W biskupiej odezwie z 2015 roku możemy przeczytać:

„Stajemy więc przed poważnym wyzwaniem, polegającym na podjęciu wspólnych działań, których celem jest radykalna zmiana jakości powietrza, którym na co dzień oddychamy. Opracowane i realizowane przez samorządy plany likwidowania tzw. niskiej emisji trzeba już dzisiaj wzmocnić ekologicznym rachunkiem sumienia. Wzywa nas do tego nie tylko papież Franciszek w encyklice ‘Laudato si’, ale także zdrowy rozsądek i wola przestrzegania Bożych przykazań, zwłaszcza przykazania: nie zabijaj!”.

Radny zdaje sobie sprawę z tego, że części mieszkańców gminy Zdzeszowice, mimo najlepszej woli, po prostu nie stać na wymianę pieców grzewczych na bardziej ekologiczne czy też zakup lepszej jakości węgla. Pytał zatem „co z nimi, co z najbardziej niefortunnymi?”.

Mateusz Dąbrowski,
fot. gmina Zdzeszowice,
Canva

Było świątecznie i radośnie

Było kolorowo, świątecznie i magicznie. Jak co roku na Starym Osiedlu w Zdzeszowicach odbył się kiermasz świąteczny dla mieszkańców gminy.



Kiermasz świąteczny odbył się na placu 1 Maja w Zdzeszowicach.

Wspaniałe występy maluchów oraz chóru z Góry świętej Anny umiliły czas licznie przybyłym uczestnikom. Nie zabrakło stoisk ze świątecznymi dekoracjami, przepysznych wypieków oraz innych kiermaszowych przysmaków. Odwiedzający mogli zaopatrzyć się także w wyroby rękodzielnicze oraz choinkowe ozdoby. Dużą radością dla dzieci była okazja do spotkania ze św. Mikołajem, który wraz z elfami rozdawał najmłodszym słodycze. Zainteresowaniem cieszyły się także warsztaty, podczas których najmłodszy mogli wykazać się kreatywnością i według swojego pomysłu przyozdobić świąteczne pierniki, bombki i stroiki. Nie obyło się także



Na jarmarku nie mogło oczywiście zabraknąć św. Mikołaja.

bez konkursu kolęd oraz wspólnego ich śpiewania.

Wydarzenie odbyło się w sobotę 9 grudnia. Zostało zorganizowane przez samo-

ząd Starego Osiedla, Publiczne Przedszkole nr 2 oraz Publiczną Szkołę Podstawową nr 2 w Zdzeszowicach.

(matt), fot. Stare
Osiedle Zdzeszowice

O przyrodzie wśród księzek

We wtorek 28 listopada w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Zdzeszowicach odbyło się spotkanie autorskie z przyrodnikiem Adamem Wajrakiem. Uczestniczyli w nim uczniowie trzecich i czwartych klas Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Zdzeszowicach.

Adam Wajrak to przyrodnik oraz znany działacz na rzecz ochrony przyrody. Jest autorem wielu artykułów oraz księzek o zwierzętach i ich zachowaniach. Na co dzień mieszka w Puszczy Białowieskiej, we wsi Teremiski, dzięki czemu ma bliski kontakt z mieszkańcami tej ostoji przyrody. Efektem jego zainteresowań i pracy są niezwykle fotografie zwierząt w ich naturalnym środowisku. Nie tylko najbliższe otoczenie jest terenem jego bezkrawych łowów. Odwiedza też inne rejony Polski, a także świata, w poszukiwaniu pięknych i niebanalnych ujęć fauny i flory.

Spotkanie w ramach lekcji bibliotecznej rozpoczęło się od ciekawej prezentacji multimedialnej złożonej ze zdjęć wykonanych w najbliższym otoczeniu jego domu oraz podczas licznych podróży. Uczniowie mieli



Spotkanie odbyło się w ramach akcji „Zaczytane Opolskie”.

okazję zobaczyć zwierzęta, poczynając od powszechnie znanych jak żubry, jelenie czy wilki, aż po rzadkie okazy takie jak dziki chomik polski, suseł, łasica biała i orzeł bielik. Z każdym zdjęciem wiązała się ciekawa historia opowiedziana przez autora. Po prezentacji zdjęć Adam Wajrak odpowiadał na pytania uczniów dotyczące jego pasji, księzek i zwierząt. Dla uczniów była to inna niż wszystkie i interesująca

lekcja przyrody. Na zakończenie autor złożył autografy na książkach i pocztówkach z Białowieży przyniesionych przez uczniów. Zdzeszowska biblioteka otrzymała natomiast wpis z rysunkiem żubra w księdze pamiątkowej.

Spotkanie odbyło się w ramach akcji „Zaczytane Opolskie” promującej czytelnictwo.

(matt), fot. (MiGBP
Zdzeszowice)

„Antonia. Skarpetkowa Gorączka” nadchodzi

Obiecaliśmy na koniec roku dodatkową porcję niespodzianek, dlatego cieszymy się, że możemy zdradzić, co to będzie! Jeszcze w tym roku ukaże się długo wyczekiwana przez najmłodszych druga część przygód Antonii, która będzie nosić tytuł „Antonia. Skarpetkowa Gorączka”.

- Pomysł wydania drugiej części książeczki narodził się w momencie, kiedy zabrano dzieciom w szkołach podstawowych możliwość nauki języka niemieckiego jako języka mniejszości. W rozmowie z autorką Zuzanną Herud postanowiliśmy wystartować z projektem, który miał w jakiś sposób wypełnić dzieciom powstałą lukę edukacyjną – mówi koordynator projektu Andrea Pownuk.

Publikacja dedykowana jest dzieciom w wieku przedszkolnym oraz wczesnoszkolnym. W ciekawy i atrakcyjny sposób przedstawia najmłodszym różnorodność społeczeństwa, jaką kreuje Mniejszość Niemiecka w obrębie regionu województwa opolskiego. Publikacja jest dwujęzyczna, tzn. zarówno w języku polskim, jak i niemieckim.

Do czytania zachęcają najmłodszych kolorowe, autorskie ilustracje, które wizualnie przyciągną każde zainteresowane oko.



Publikacja dedykowana jest dzieciom w wieku przedszkolnym oraz wczesnoszkolnym. Odkryjcie nową bajkową przygodę w dwóch językach.

- Dla mnie podstawowym źródłem nauki języka były bajki i dziecięca literatura. To tam poznawałam świat i

uczyłam się różnych postaw. Taki jest również nasz cel! Chciałyśmy z Andreą Pownuk, aby książeczka – bajka uczyła niemieckiego, ale swoim przesłaniem pokazała dzieciom, że każdy z nas ma różne kompetencje i nie powinien być to powód do zazdrości ani zawiści. Jedynie rozmową zdołamy dojść do porozumienia i mam nadzieję, że tak również będzie w przypadku języka niemieckiego jako języka mniejszości – podkreśla autorka Zuzanna Herud.

Podobnie jak w przypadku pierwszej części TSKN na Śląsku Opolskim oprócz książeczki wyda również słuchowisko, dzięki któremu nawet ci, którzy nie potrafią czytać, będą mogli udać się na poszukiwanie skarpetek z Antonią.

Dla zniecierpliwionych mamy już teraz niespodziankę, a jest to mianowicie okładka najnowszej części Antonii!

Bądźcie czujni!

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim

Finansowanie:

Gefördert durch:



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
Województwa Opolskiego

To już rok

Seweryna Hutnickiego nie ma z nami już rok.

Rankiem w piątek 16 grudnia ubiegłego roku dotarła do nas smutna wiadomość o śmierci Seweryna Hutnickiego, emerytowanego nauczyciela, byłego dyrektora trzech placówek szkolnych w gminie Krapkowie, wieloletniego współpracownika-dziennikarza redakcji „Tygodnika Krapkowickiego”.

Jego najbardziej rozpoznawalnym atrybutem był garnitur oraz krawat z obowiązkową kamizelką. Wiele lat nauczycielskiego do-



świadczenia sprawiło, że polszczyzna chyliła przed nim czoła. Na dziennikarskiej emeryturze często odwiedzał naszą redakcję, a Dzień Kobiet bez jego kwiatka czy święta Bożego Narodzenia bez jego domowych pierniczków już nie będą takie same...

(nika)

Apel o oddanie krwi

Sołtys Kamienia Śląskiego Zbigniew Kawa zwraca się z gorącą prośbą z apelem o włączenie się w honorową zbiórkę krwi dla mieszkańca wsi Michała Gebauera.

Michał ma 37 lat, ma wspólną żonę i dwie małe córki. Ponad miesiąc temu dowiedział się, że jest chory na ostrą białaczkę limfatyczną. W trakcie leczenia nieodzowne jest podawanie krwi. W imieniu rodziny zwracamy się z prośbą o jak najliczniejszy udział w zbiórce krwi.

Nie jest najważniejsza grupa krwi ani jej „Rh”. Udzielmy Michałowi i jego rodzinie wsparcia, którego bardzo potrzebują. Chęć oddania krwi można zgłaszać u sołtysa Zbigniewa Kawy pod nr tel. 731 235 255.

(mar)



**JUŻ OD
99,-
ZA OSOBE**

WWW.DEBOWEWZGORZE.EU

Konferencja

W HOTELU
DĘBOWE WZGÓRZE
W POKRZYWNEJ

- SYSTEM NAGŁAŚNIAJĄCY
- ODTWARZACZ DVD
- EKRAN
- INTERNET WI-FI
- TV 48"
- ARTYKUŁY BIUROWE
- RZUTNIK MULTIMEDIALNY
- FLIPCHART
- BEZPŁATNY PARKING

ZADZWOŃ
+48 77 439 77 29

NAPISZ DO NAS
REZERWACJA@DEBOWEWZGORZE.EU

TRANS-HOL
ASSISTANCEPomoc drogowa,
transport maszyn605 041 902
601 486 314**MEDIA SERWIS**Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych
i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych
i naziemnych.Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443**RUSZTOWANIA**• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC,
LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ**MCR GROUP**Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Wałce 47-344, ul. Antoska 2**CHOROBY
ŻYL I TĘNIC**lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURGżylaki, pajęczki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończynKomprachcice
ul. Skowronkowa 4Rejestracja:
500 292 399

Roma
W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Malnia,
ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula,
ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

SMYKAŁA
 BIŻUTERIA * ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

Krzysztof Stępin
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdzeszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK
Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

www.BigBagNaGruz.pl
ODBIÓR ODPADÓW
BUDOWLANYCH

BUDOWA
CZY REMONT? TO TYLKO Z NAMI!
tel. 600 364 707
www.bigbagnagruz.pl

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS
KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

Kącik Kulinarny
Pani Irenki

itp., choć obecnie nieco odchodzi w zapomnienie. Więc może zamiast ciężkich tortów czy świątecznych ciast przygotujemy sobie taką właśnie lekką „szpajzę” - krem cytrynowy, nieco przeze mnie zmodyfikowaną, pod nazwą:

Lemon Curd**Składniki:**

1. ½ normalnej lub ciut większej szklanki soku wyciśniętego z cytryn (tak min. 130 ml)
2. skórka starta z trzech cytryn
3. 2 jajka
4. 2 żółtka
5. 160 g masła
7. 160 g cukru

Przepis:

- jajka, żółtka i cukier ubijamy mikserem na jasny krem (tzw. kogiel- mogiel)

- białka pozostałe z 2 żółtek porządnie ubijamy (można dodać ciut cukru) i przekładamy do sporego rondelka

- następnie do masy dodajemy ubite żółtka i jajka, delikatnie mieszając

- całość delikatnie podgrzewamy, dodając masło i startą skórkę, ciągle mieszając przez ok. 3-4 min.

- uważamy, by masa zbyt nie zgęstniała, ma mieć konsystencję rzadkiego budyniu

- po ściągnięciu masy z ognia odczekujemy ok. 2-3 min. i przelewamy ją przez sito (by była gładka)

- następnie przelewamy do salatek lub, gdy chcemy nasz krem przechować dłużej, do słoiczek i po ostygnięciu chowamy je do lodówki

Porcja na 4-5 osób. Bez żelatyny. Nieco odmiennie, ale równie pyszne, wykwintnie i świątecznie.

Najsmaczniejszych w życiu świąt – Pani Irenka

TVP 3**OPOLE****Kurier Opolski**
Codziennie 18:30

Poszukuje znajomych z dawnych lat

Do naszej redakcji napisał Piotr Hońca z prośbą o pomoc w znalezieniu kontaktu z byłymi współpracownikami działu TK w firmie ZAMPAP. W planach jest zorganizowanie spotkania działu TK. Ostatnie takie miało miejsce w 1997 roku.



W planach jest zorganizowanie spotkania działu TK firmy ZAMPAP. Ostatnie takie miało miejsce w 1997 roku.

**STANY SUROWE
BUDYNKU**
Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Piotrowi Hońca, który pracował w firmie ZAMPAP od 1979 roku, póki co udało się ustalić jedenaście osób. Poszukuje jeszcze kontaktu z Antonim B., Teodorem S., Laszlo L. oraz Krzysztofem S. Osoby,

które niegdyś pracowały w dziale TK, proszone są o kontakt mailowy pod adresem phonca@op.pl i pozostawienie w wiadomości swojego numeru telefonu.

(matt), fot. Piotr Hońca

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE
- *budowa domów*
- *wykończenia wnętrz*
- *remonty*
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

**Praca dla Opiekunów osób starszych
w Niemczech**
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO

o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162 ze zm.) oraz na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.) zawiadamia się, że w dniu 17 listopada 2023 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa części drogi gminnej nr 106089 O, ul. Górna w Zdzeszowicach”**.

Inwestor: Burmistrz Zdieszowic, 47-330 Zdieszowice, ul. B. Chrobrego 34.

Lokalizacja inwestycji: Zdieszowice obręb ewidencyjny 160505_4.0007 Zdieszowice.

Numery ewidencyjne działek oznaczone w katastrze nieruchomości jako:

168, 150/32, 160/13, 160/33, 162/18, 163/3, 167/2, 169/2, 170/2, 172/2, 173/3, 69/49, 69/59, 71/3, 72/1, 75/1, 75/4, 88/3 z k. m. 1.

Działki podlegające podziałowi (działki w nawiasach pogrubione wchodzące w skład pasa drogowego):

nr ew. gruntów 71/3 (**71/4**, 71/5), 72/1 (**72/2**, 72/3), 173/3 (**173/6**, 173/7), 172/2 (**172/3**, 172/4) z k.m.1.

W związku z tym informuję, że w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia można zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i uwagi w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, 47-303 Krapkowice, I piętro pokój nr 112A od poniedziałku do piątku w godzinach od 7³⁰ do 15³⁰.

POUCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162 ze zm.) z dniem zawiadomienia, o którym mowa w art. 11d ust. 5 w/w ustawy, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami, a czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej jest nieważna.



Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego
mogą zgłaszać swoje sprawy
w moich biurach senatorskich:

-  OLESNO
tel. **663 324 555**
-  KĘDZIERZYN-KOŹŁE
tel. **519 832 090**
-  STRZELCE OPOLSKIE
tel. **519 832 090**

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

 **MOONLIGHT**
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
f /STUDIOFOTOGRAFIIIMICHALWICHER

OPTYK*An*  **FIRMA RODZINNA**
SROKA od 1990 roku

KRAPKOWICE	KRAPKOWICE	ZDZIESZOWIECE
ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS)	ul. Damrota 4 (OTMĘT)	ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO)
tel. 77 466 53 59, 532 531 902	tel. 532 998 102	tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Nasi najmłodszy milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Paweł Kunert
z Kórnicy
ur. 25 XI 2023 r.
syn Anny i Tomasza
4005 g, 57 cm



Zosia Kapica
z Kamienia Śląskiego
ur. 9 XII 2023 r.
córką Patrycji i Czesława
3505 g, 52 cm



Natan Junior Jakuszewski
z Tułowic
ur. 11 XII 2023 r.
syn Natalii i Natana
3940 g, 57 cm



Szymon Kania
z Prószkowa
ur. 9 XII 2023 r.
syn Karoliny i Marka
4090 g, 58 cm



Wojciech Dziony
z Chrzelic
ur. 12 XII 2023 r.
syn Wiktorii i Rafała
2865 g, 51 cm



Jan Rożek
z Prudnika
ur. 14 XII 2023 r.
syn Katarzyny i Michała
3150 g, 56 cm



DZIDZIUS MIESIĄCA TYGODNIKA

Krapkowieckiego



.....

Imię i nazwisko dziecka

.....

Kupon za 3pkt.

.....

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego













Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.



Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Nienormalność w normalności

Po tym jak PiS zostało odsunięte od władzy, czuć było ulgę. Zniknęły bariery z Wiejskiej, a w Sejmie zrobiło się jakoś tak spokojniej. Przez ostatnich kilka, kilkanaście dni panowała w nim atmosfera spokoju, mniej więcej tak jak w momencie, gdy w końcu goście pojedą sobie po świętach. Święty spokój.

No ale do świąt jeszcze parę dni i wcale może nie być tak sielsko, czule i w ogóle. No nie wszystkim włącza się ta bożonarodzeniowa radość. Wszechobecne wesele na Wiejskiej nagle przerywa poseł Braun. Z odwagą strażaka wziął proszkową gaśnicę i bez chwili zawahania czy zwątpienia rozpryskał ten proszek po chanukowym świeczniku znajdującym się w sejmowych kuluarach. Na nagraniach widać, że zadyma była niezła. Wszędzie roило się tego pyłu, jak w Nowym Jorku 11 września sławetnego roku. Oba zdarzenia łączy jeden fakt. Ani wtedy, ani teraz nikomu nie było do śmiechu. Ta niechlubna historia sprzed kilku dni na dobre zapisała się w dziejach nie do końca dojrzałego parlamentaryzmu w Polsce. Czar pogodnego i spokojnego Sejmu prysł, fama poszła w świat. „Gańba” – jak to mówią na Śląsku.

Dzień po zdarzeniu napisałem do mojego serdecznego kolegi z Królestwa Niderlandów, zapytać, czy już słyszał o tym nienormalnym zdarzeniu. Trochę polityką się interesuję, więc czułem dreszczyk emocji. No i tak przegryzając ser typu gouda, powiedział, że w wiadomościach zdarzenie z Polski pokazywali w holenderskiej telewizji. Na szczęście krótko, nie przywiązując do tego większej wagi.

Uff... Ulga. Choć tak naprawdę nie opinia o nas, Polakach, w tym wszystkim jest najważniejsza. Ludzie pogadają i przestaną. Ale na litość boską, czemu takie zdarzenia w ogóle mają miejsca? Czy to efekt nienawiści? Agresji? Dziwactwa? Braku autokontroli? Braun wyrwał już mikrofony ludziom, rozwał sprząty nagłaśniające i wyrzucał choinki do kosza. Groził szubienicą ministrowi zdrowia Adamowi Niedzielskiemu, tym samym tylko wydłużając czarną listę swoich przewinień. Prokuratura milczała i milczy, choć mam nadzieję, że i to się w przyszłości zmieni.

Wszystkim nam powinna marzyć się normalność. Normalnego demokratycznego społeczeństwa nie będzie, jeżeli nie nauczymy się szacunku do odmienności. A odmiennosc przecież niejedno ma imię. Powinniśmy robić wszystko, żeby w Polsce nie było żadnej dyskryminacji religijnej, seksualnej ani narodowościowej. Niestety wciąż w Polakach drzemie paskudny lęk przed mniejszością, która rzekomo jest zagrożeniem dla większości. Dziwne to jest.

Przed świętami tak już jest, że wszystkim włącza się nerwówka i być może Braunowi też się ona udzieliła. Bo jeszcze przecież tyle do zrobienia. Karpie niekupione, okna nieumyte, nie wspominając już o powieszeniu cholernych lampek na werandzie. Lista zadań długa, czas jak zwykle krótki no i co? No i nerwy! Jest w tym jednak pewna zabawność sytuacyjna.

Najlepiej widać to na jarmarkach bożonarodzeniowych. Dookoła nas drewniane budy z piernikami, kielbasami, grzańcem i Bóg jeden wie z czym tam jeszcze. W tle oczywiście radosna muzyczka świąteczna. No i na to wszystko Polacy tak tłumnie przybywający, żeby poczęstować się promilowymi trunkami. Jeden, drugi, trzeci grzaniec i zaczyna się. Ktoś na kogoś źle spojry i awantura gotowa. Zdarzyło mi się już słyszeć w takiej kolorowej scenarii hasła typu „Jeb... PiS”, „Ukraińcy wyp...”, „jeb... ped...”. Już nie mówiąc o tym, że ktoś tak po prostu ma się „pier...”. Tak zamykamy świąteczną opowieść o narodzie polskim.

Nienawiść do innych nacji, orientacji i religii to paskudna sprawa. Może nam się wiele nie podobać na tym łez padole, no ale żyjemy obok siebie i powinniśmy sobie okazywać szacunek. Niezależnie od tego, czy jest się wyznania judaistycznego, chrześcijańskiego czy muzułmańskiego. Tolerancja to podstawa. Jak zwykł być mawiać znany polski krytyk kulinarny Robert Makłowicz – „tolerancja, tolerancja i jeszcze raz tolerancja”.

Tak więc zanim jeszcze, kochany Polaku, przyłożysz komuś w mordę przy wigilijnym stole albo rozpylisz proszek z gaśnicy w Sejmie, to pomyśl, że czasami nie warto. Lepiej kiwnąć ręką. Mniej złości w Boże Narodzenie, mniej polityki, mniej sporów. Wesołych świąt.

Koniec z polityką?

Zarząd TSKN-u podjął decyzję o rozdzieleniu działalności społeczno-kulturalnej od polityki. Działacze mniejszości niemieckiej pójda do najbliższych wyborów samorządowych pod nowym szyldem.

Od wielu lat trwała dyskusja, czy działacze TSKN-u powinni startować w wyborach pod szyldem mniejszości niemieckiej. Rozmowy zakończyły się pod koniec listopada, gdy zarząd organizacji ostatecznie podjął decyzję o oddzieleniu działalności społeczno-kulturalnej od polityki. W efekcie powstał nowy projekt polityczny Śląscy Samorządowcy, wywodzący się nie tylko ze środowisk niemieckojęzycznych, ale także ze Śląskiego Stowarzyszenia Samorządowego, które działa w naszym regionie już od dobrych kilku lat.

W minioną środę (13 grudnia) odbyła się konferencja prasowa liderów nowego projektu, podczas której szerzej omówiono temat.

- Środowisko mniejszości niemieckiej musi się zająć kulturą, językiem, dlatego zarząd TSKN-u zdecydował pod koniec listopada, aby rozdzielić działalność oświatową od tej stricte politycznej – mówił na konferencji lider TSKN-u Rafał Bartek.

Rafał Bartek dodał jednak, że mniejszość niemiec-



Temat omówiono na konferencji prasowej.

ka nie zniknie z polityki, ale będzie ją uprawiać w „nieco innej przestrzeni” i „z innymi partnerami”.

- Stawiamy na śląską solidność, pracowitość i gospodarność, a te wartości są otwarte dla wszystkich, którzy tu mieszkają i czują się częścią tego regionu – komentował Rafał Bartek.

Z kolei burmistrz Leśnicy Łukasz Jastrzębski na konferencji prasowej podkreślał, że zmiana była konieczna z uwagi na to, iż

wielu młodych ludzi chciało się zaangażować w działalność samorządową, ale niekoniecznie pod szyldem KWW Mniejszość Niemiecka. Chętnych do współpracy w ramach projektu Śląscy Samorządowcy nie brakuje.

- Już dzisiaj w gronie Śląskich Samorządowców mamy kilkunastu wójtów i burmistrzów, którzy pójda do wyborów pod naszym szyldem – mówił Łukasz Jastrzębski. - Zapraszamy do współpracy organizacje i

osoby, którym leży na sercu rozwój regionu.

Burmistrz podkreślił także, że odłączenie polityki od działalności społeczno-kulturalnej TSKN-u powinno „wszystkim wyjść na dobre”.

(mim), fot. Śląscy Samorządowcy

**Do wynajęcia
lokalu użytkowe
w Krapkowicach.
Kontakt
77/4661330**

**Posadzki
betonowe**
Rafał Reiner
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
AB Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

**USŁUGI
WYKOŃCZENIOWO
- REMONTOWE:**
• malowanie • płytkowanie
• tapetowanie • adaptacja poddaszy
• gładzie • docieplenie budynków
• panelowanie
tel. 77 463 66 49
kom. 609 617 049

TAPICER
**RENOWACJE KRZESEŁ
KANAP FOTELI
DUŻY WYBÓR
TKANIN SKÓR**
696 951 402

*Z nami skutecznie
poprowadzisz firmę
z dowolnego miejsca na świecie!*

**WIRTUALNE BIURO
PROSPERITA**

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu?
Może chcesz zmienić adres swojej firmy
a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną
i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji
dla Twojej firmy?
Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

**...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY**

EN plus A1
PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Poczet władców Krapkowic

Część V

Do 1532 roku zdecydowana większość naszego terenu znajdowała się pod władzą różnych linii książąt opolskich z dynastii Piastów. Przyjrzyjmy się siedmiu pokoleniom rodu, który w największym stopniu wpłynął na początki dziejów siedziby władz naszego powiatu.

Mikołaj II

Nie mamy do końca pewności, czy po śmierci Mikołaja I jego księstwo odziedziczyło dwóch czy trzech synów. Najstarszy z nich, Ludwik, mógł umrzeć tuż przed ojcem, a na pewno nie żył już we wrześniu 1476 roku. Jeśli faktycznie zdążył odziedziczyć księstwo opolskie, rządził nim maksymalnie przez dwa miesiące i najwyżej przez ten czas był również właścicielem Krapkowic. W historii miasta nie zapisał się jednak w żaden sposób. Do końca 1476 roku księstwem rządził samodzielnie drugi z synów – Jan II Dobry. Najmłodszy, Mikołaj II, osiągnął pełnoletniość na początku następnego roku. Od tego momentu bracia rządzili wspólnie. Nie dokonali podziału swojego państwa, więc obu możemy uznać za władców stolicy naszego powiatu. Zaczniemy od przedstawienia młodszego z Piastów opolskich, gdyż jego historia kończy się znacznie wcześniej.

Wspólne panowanie Jana i Mikołaja rozpoczęło się w cieniu walki o władzę w królestwie Czech. Ojciec książąt postawił na władcę Węgier Macieja Korwin, który rywalizował najpierw z Jerzym z Podiebradow, a następnie z Władysławem Jagiellończykiem. Żaden z nich nie mógł w pełni objąć władzy nad całym obszarem, jednak w 1479 roku doszło do przesilenia. Walki zostały zakończone pokojem w Ołomuńcu, który w zasadzie dzielił Czechy na dwie części. Władysław zachował tytuł króla Czech i panował nad Czechami właściwymi oraz ziemią kłodzką. Maciej uzyskał potwierdzenie swojego panowania na tak zwanych terenach pobocznych Korony Czeskiej, to jest na Morawach, Śląsku i w Łużycach. Obaj uważali się za prawowitych i dziedzicznych władców kraju. Mikołaj i Jan w tej sytuacji uznali się za lenników Korwina. W kolejnych latach próbowali się od niego uwolnić, jednak w zasadzie byli jego poddaniymi aż do jego śmierci w 1490 roku. Ponownie nie mamy tutaj jednak do czynienia



Ścięcie Mikołaja II na obrazie Juliusza Kossaka z 1880 roku.

z przynależnością księstwa opolskiego, czy dokładnie Krapkowic, do Węgier. Maciej Korwin władał tymi terenami jako król Czech, nawet jeśli był w tym czasie jednym z dwóch monarchów.

Pierwsze dziesięć lat panowania braci to również ciągle zabiegi o władzę na terenach przygranicznych księstwa. Cały czas przeciągał się spór o władzę w Brzegu. Mikołaj i Jan wciąż uznawali się prawowitymi książętami brzeskimi jako synowie Małgorzaty Brzeskiej i wnukowie ostatniego księcia Ludwika II. Z biegiem lat coraz większą władzę w Brzegu zdobywał jednak Fryderyk I z Legnicy. Od 1481 roku faktycznie władał miastem, a w 1488 roku dodatkowo wykupił od Piastów opolskich Kluczbork i Bieczynę.

Nie udało się również przywrócić władzy nad Złotymi Horami, które zostały włączone do księstwa głubczyckiego. W 1492 roku do księstwa opolskiego zostały za to przyłączone Gliwice, a pięć lat później Toszek. Mikołaj II nigdy nie wystąpił bezpośrednio w żadnym

dokumencie związanym z Krapkowicami, za to był aktywny w ich bezpośrednim sąsiedztwie. W 1483 roku

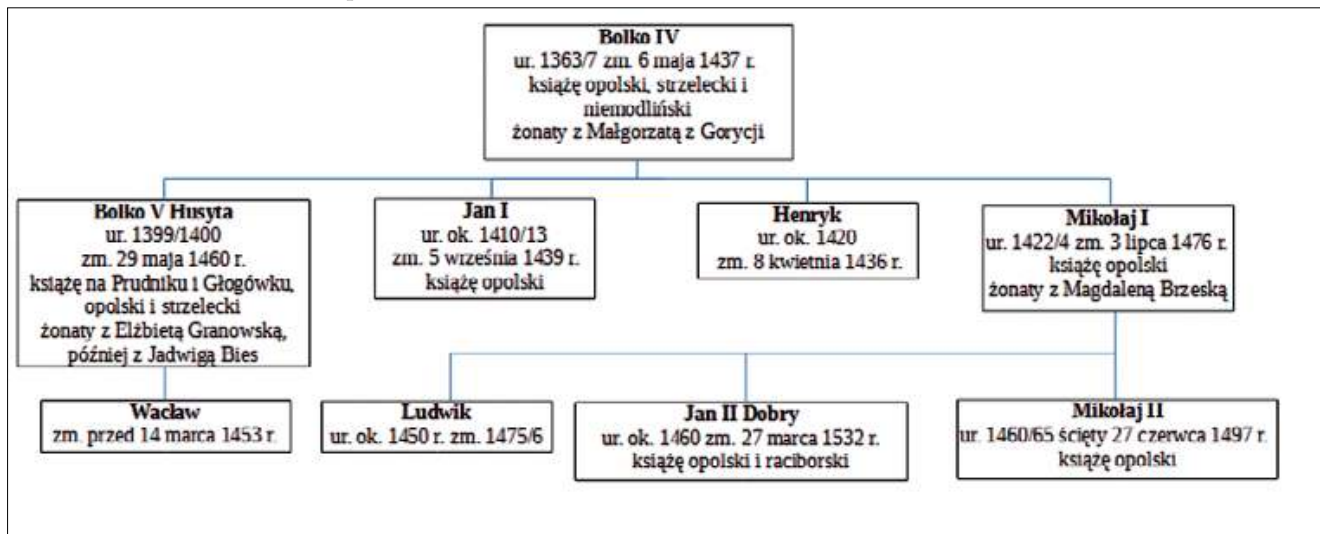
Władysław Jagiellończyk, który został władcą Czech i Węgier. Z jego ramienia starostą generalnym Śląska został książę cieszyński Kazimierz II, który wykorzystywał swoją pozycję i sprawnie włączał w swoje posiadanie kolejne skrawki terenu. Dodatkowo dużą władzę miał biskup wrocławski Jan Roth. Z drugiej strony byli ci z książąt, którzy wcześniej popierali Macieja Korwin, w tym Jan i Mikołaj.

W czerwcu 1497 roku doszło do zjazdu w Nysie. 26 czerwca w tamtejszym ratuszu obradowali książę Mikołaj II, Jan Roth, Kazimierz II, książę ziebicki Henryk, Jan Bischofsheim – przedstawiciel księżnej legnickiej Ludmiły, dwóch delegatów z Wrocławia i jeden z Namysłowa. Podczas przerwy w rozmowach Kazimierz podszedł do Mikołaja i powiedział mu kilka słów w języku czeskim. Książę opolski od tego momentu stał się podejrzliwy i dokładnie obserwował ruchy wszystkich obecnych na sali. Kiedy do pomieszczenia wrócił Henryk z Ziębic, Mikołajowi podano dwa listy. Ten zaczął

Mikołaj usłuchał nawoływań swojej służby i schronił się w kościele św. Jakuba. Świątynia została na polecenie Rotha otoczona przez mieszczan nyskich, którzy następnie wtargnęli do jej wnętrza. Niemal doszło do linczu na Mikołaju. Przed śmiercią pod ołtarzem uratował go Jan Stosz, sam ugodzony nożem w plecy. Książę został jednak obezwładniony, związany i rozebrany. Wszystkie jego kosztowności przywłaszczyl sobie Kazimierz II. Mikołaj wraz ze służbą został uwięziony w ratuszu. Następnego dnia zwołany pośpiesznie sąd miejski skazał go na ścięcie. Biskup pomocniczy wrocławski Jan z Folsztyna wysłuchał jego spowiedzi, następnie wyrok wykonano. Idąc na szafot, książę opolski miał krzyknąć: „O Nyso, Nyso, czyż na to moi przodkowie darowali cię Kościołowi, abyś dziś odbierała mi życie”. Ciało księcia zawieziono do Opoli i 6 lipca pochowano w kościele franciszkanów. Jan II Dobry kazał zamurować bramę, przez którą wjechał

jako książę powinien być osądzony przez sąd królewski, a nie miejski. Są poszlaki wskazujące, że śmierć księcia to jeden ze skutków wciąż tłącego się sporu o Brzeg. Dodatkowo istnieje niepotwierdzona teoria, że Mikołaj mógł namawiać książąt śląskich do odłączenia się od Czech i przyłączenia do Polski. Tajemnicą pozostaje również, czy mieliśmy do czynienia z przygotowaną prowokacją, czy po prostu wrogowie polityczni Mikołaja II sprawnie wykorzystali jego napad gniewu.

Zasadniczym skutkiem było jednak długofalowe pozbycie się rywali politycznych przez książąt cieszyńskich i legnickich. Jan II Dobry był kawalerem i nigdy nie doczekał się potomka. Prawdopodobnie był impotentem, a brak zawarcia związku małżeńskiego musiał wzbudzać powszechne podejrzenia. Mikołaj II był jedyną nadzieją Piastów opolskich na przedłużenie rodu. Tragiczne wydarzenia z Nysy zgasiły wszelkie plany w tym względzie. Mimo że panowanie Jana miało trwać



Uprozczone drzewo genealogiczne Piastów opolskich w XV i XVI wieku.

razem z bratem zatwierdził dziedziczne prawa sołtysa Stanka z Żywocic, który otrzymał cztery łany pola, jedną trzecią spadków sądowych i pastwiska dla owiec, ponadto miał decydować o polach leżących odłogiem, sprzedaż piwa na odpuszcie oraz sprawować sąd wiejski.

Sytuacja w latach dwięćdziesiątych XV wieku na Śląsku była bardzo napięta. Zwierzchność nad całym obszarem zdołał przejąć

je czytać. Nagle zerwał się z miejsca, krzyknął do Kazimierza „Ty zdrajco!” i rzucił się na niego z nożem. Książę opolski poranił Kazimierza i Jana Rotha, zanim został na chwilę obezwładniony przez Bischofsheima. Udało mu się uwolnić i rzucił się za księciem Kazimierzem, goniąc go po schodach i próbując go zabić. Księcia cieszyńskiego obronił przed ciosem starosta kłodzki Jan Pannewitz.

kondukt pogrzebowy ze zwłokami brata.

Do dziś nie możemy być pewni, co właściwie wydarzyło się wówczas w Nysie. Nie możemy wykluczyć ataku szaleństwa. Nie wiemy, co Mikołajowi powiedział Kazimierz, nie znamy treści przekazanych mu listów. Wiele jednak wskazuje na to, że sprawa miała podłoże polityczne. Wyrok został wydany pośpiesznie i ze złamaniem prawa – Mikołaj

jeszcze 35 lat, los jego linii rozstrzygnął się właśnie 27 czerwca 1497 roku w Nysie. Ledwie o kilka miesięcy swojego syna przeżyła Magdalena Brzeska. Zmarła 10 września 1497 roku, a prawdopodobną przyczyną zgonu mogła być rozpacz po śmierci potomka.

Dokończenie w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

Lukasz Malkusz

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

- wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
- wybierz opcję OGŁOSZENIA**
z list wyboru/formularza
- dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl

USŁUGI BUDOWLANE

Muc Marcin
tel. 601 424 051

Kosorowice
ul. Borowa 18

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772

OPTYKAN
SROKA

FIRMA RODZINNA
od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU



Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

ODRZAŃSKIE TARASY

• Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• APARTAMENTY NA ZUCHÓW w Zdzeszowicach, atrakcyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 61 m² do 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• OSIEDLE DĘBOWE-ZA-BUDOWA SZEREGOWA III ETAP w Gogolinie, domy w zabudowie szeregowej

o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, 59 m², 3pkł, IV piętro, balkon, 1.700 zł + czynsz + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15241)

• Krapkowice-Otmęt, 34 m², 2pkł, I piętro, balkon, winda, garaż podziemny, 1.600 zł + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15293)

• Krapkowice, 37 m², kawalerka, II piętro, piwnica, 140 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15282)

• Krapkowice, 56 m², 3pkł, parter, piwnica, 240 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• Rogów Opolski, 65 m², 3pkł, parter, taras, piwnica, 240 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15197)

• Krapkowice, 54 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 265 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• Dobra, 140 m², 3pkł, połowa domu, miejsca postojowe, ogródek, 459 000 zł, więcej na www.investdom.pl.

pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14970)

• OKAZJA! Krapkowice-GREEN HOUSE, 87 m², 3pkł, II piętro, dwa balkony, winda, wysoki standard, 530 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15166)

DOMY

• Kujawy, dom wolno stojący, 150 m², działka 13 a, generalny remont, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15119)

• Moszna, jednorodzinny, 120 m², działka 9 a, do remontu, 269 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15198)

• Pietna, jednorodzinny, 188 m², działka 12 a, do zamieszkania, 350 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15295)

• Krapkowice, wielorodzinny, 3 niezależne mieszkania, 275 m², działka 5 a, 519 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• Góra Św. Anny, dom jednorodzinny, 170 m², działka 1,6 a, do zamieszkania, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15297)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• Krapkowice- Otmęt, dom wolno stojący, 138 m², działka 13 a, stan b.dobry, 729 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13986)

• Kórnic, jednorodzinny, 220m², działka 22,35 a, podwyższony standard, pomieszczenia dodatkowe,

altana grillowa, 789000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15091)

• Żyrowa, granica parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areálu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Dobieszowice, budowlana, 25 a, media w granicy, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12887)

• Odrowąż, budowlana, 11,51 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14921)

• Steblów, budowlana, 7,32 a, media w granicy, możliwość powiększenia areálu, 131 760 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15067)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlano-usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 600 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

TomMarket

Oferta ważna 19.12-23.12

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

ĆWIARTKA Z KURCZAKA



OFERTA WAŻNA:
22.12-23.12
5⁹⁹
zł/kg

SEGET
SZYNCEKKA OD SEGETA,
FRANKFUTERKI



NOWOŚĆ
3⁷⁰
zł/100g

POLSKA
PIETRUSZKA KORZEŃ
luz



OFERTA WAŻNA:
16.12-28.12
4⁹⁹
zł/kg



PEPSI
NAPÓJ GAZOWANY 850ml

4²⁹
zł



NESCAFE
KAWA CLASSIC 200g
rozpuszczalna

19⁹⁹
zł



HORTEX
ZUPA GRZYBOWA 450g

9⁹⁹
zł



CHARSZNICA
KAPUSTA KISZONA 1000g,
KAPUSTA ZASMAŻANA 650g
z borowikami

9⁴⁹
zł



JBB

JBB BAŁDYGA
SZYNKA SOŁTYSÓWKA

3²⁰
zł

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy Klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:



Zastanawiają się nad ekspozycją

Jest nadzieja na to, że odkrycia z opolskiej katedry zostaną udostępnione mieszkańcom. Po spotkaniu opolskiej kurii diecezjalnej z pracownikami Uniwersytetu Opolskiego zapadły pierwsze ustalenia dotyczące tego, w jaki sposób artefakty mają być prezentowane.



Specjalna komisja ma postanowić, co i w jaki sposób będzie eksponowane w opolskiej katedrze.

Kurii diecezjalnej w Opolu przede wszystkim zależało na tym, aby ekspozycja tego, co udało się odnaleźć, nie kolidowała ze sprawowanymi w przyszłości obrzędami liturgicznymi w świątyni. Zdaniem rzecznika prasowego kurii ks. Joachima Kobieni biskup opolski nigdy nie był przeciwny takiej ekspozycji.

Biskup ma teraz powołać komisję ds. ekspozycji, której

zadaniem będzie opracowanie konkretnej strategii zaprezentowania tego, co udało się odkryć. Trzeba postanowić, co i w jaki sposób będzie eksponowane. Nie wiadomo jeszcze, czy pozostałości po poprzedniej świątyni, która stała w tym miejscu, odwiedzający katedrę będą oglądać przez specjalne szyby, czy też będą one odkryte.

Póki co nie wiadomo także, kiedy ruszą prace powołanej przez bp. Andrzeja Czację komisji. Pewnym jest, że nie stanie się to wcześniej, nim odkryta w katedrze opolskiej tumba zostanie wpisana do rejestru zabytków. Tym z kolei zajmie się już Narodowy Instytut Dziedzictwa.

(matt),
fot. Czas na Opole

Kolejny odcinkowy pomiar prędkości na Opolszczyźnie

Pierwszy pomiarowy odcinek prędkości w naszym województwie uruchomiono przed laty w Łosiu. Od 13 grudnia działa drugi system, tym razem na trasie między Kietlicami a Klisinem.

Odcinkowy pomiar prędkości w Łosiu powstał w 2015 roku i był pierwszym tego typu rozwiązaniem w Polsce. Z początku wprowadzał tak dużą konsternację wśród kierowców, że policja apelowała do kierowców, by jeździli szybciej. Było to konieczne, gdyż wielu kierowców zamiast jechać z dozwoloną prędkością 50 km/h, zwalniało nawet do 20 km/h, przez co przejazd przez Łosiu stawał się udręką. Do tego wiele osób dojeżdżało do początku z dużą prędkością, by tuż przed rozpoczęciem pomiaru gwałtownie hamować. Po ośmiu latach sytuacja uległa poprawie, a na odcinkowych pomiarach prędkości ruch odbywa się płynnie. Z czasem odcinkowe pomiary uruchomiono w kilkudziesięciu miejscach w Polsce. Co ciekawe aż do teraz Łosiu był jedynym takim miejscem na Opolszczyźnie. Od



Na trasie między Kietlicami a Klisinem działa już odcinkowy pomiar prędkości.

13 grudnia to się jednak zmieniło, ponieważ pomiar odbywa się również na DW 416 na odcinku między Kietlicami a Klisinem.

Pomiar prędkości odbywa się przy użyciu systemu kamer. Jedna monitoruje prędkość na wjeździe na odcinek objęty pomiarem, druga na wyjeździe. Na tej podstawie obliczana jest średnia prędkość przejazdu. Jeśli jest ona wyższa

niz dozwolona w danym miejscu, wówczas kierowca będzie musiał liczyć się z mandatem.

(matt)

RAF-MAR-BUD
poszukuje do pracy:
malarza, docieplanie
elewacji praca na miejscu.
Gogolin, ul. Przyjaciół
Schongau 21
więcej informacji pod
numerem:
606 380 419

XV edycja Ligi Futsalu Tygodnika Krapkowickiego

Hala sportowa im. B. i Z. Blautów w Gogolinie

TERMINARZ

6. KOLEJKA - 13 STYCZNIA

15.00 GRUSZKA BRUK – PŁON BŁOTNICA (mecz z 7.kolejki)
15.30 LKS OBROWIEC 2 – NOWAK AUTOSERWIS
16.00 PŁON BŁOTNICA – LKS OBROWIEC
16.30 SO ERDA – GRUSZKA BRUK
17.00 LZS ŻYWOCICE – FC ŁAPANKA
17.30 SZEW-BUD (UKRAINA) – HESTIA
18.00 AUTOLUX – DRINK TEAM

7. KOLEJKA - 14 STYCZNIA

14.00 DRINK TEAM – OTMĘT SG
14.30 LKS OBROWIEC – AUTOLUX
15.00 NOWAK AUTOSERWIS – LZS ŻYWOCICE
15.30 HESTIA – LKS OBROWIEC 2
16.00 OGNIOSTOP – SZEW-BUD (UKRAINA)

Zapraszamy do kibicowania



Następne kolejki odbędą się 20 - 21 STYCZNIA

Udział w wydarzeniu jest równoznaczny ze zgodą na wykorzystanie wizerunku i danych osobowych.

Organizator:

Partnerzy:



Patronat medialny:

Zadanie współfinansowane z budżetu: gminy Gogolin, gminy Walce, gminy Krapkowice oraz powiatu krapkowickiego. Projekt dofinansowany ze środków Fundacji „Aktywni w Regionie” oraz firmy Multiserwis Sp. z o.o.

Siatkówka

Intensywnie pod siatką

Bardzo zapracowaną końcówkę roku mają siatkarki krapkowickiego PV Volley. W miniony weekend rywalizowały one na kilku „frontach”, tocząc zacięte pojedynki w rozgrywkach różnych kategorii wiekowych.

Nie powiodło się senior-skiej ekipie PV Volley, która w starciu o trzecioligowe punkty po tie-breaku przegrała z drużyną z Chrzastowic. Jeden punkt przywieziony z trudnego terenu to i tak coś, choć przy odrobinie szczęścia podopieczne trenera duetu Robert Malek/Marek Grysko mogły pokusić się o wygraną. Dwa premierowe sety obie ekipy solidarnie wygrały do 17, z kolei w trzecim wielki charakter pokazały grające w roli gości krapkowiczanki. Nasze dziewczyny przegrywały już 6-15 i nie dość, że zdołały odrobić straty, to w końcówce tej partii przechyliły szalę na swoją stronę, wygrywając 25-23! W secie numer cztery miejscowe zrewanżowały się tym samym i o wszystkim zadecydować musiał tie-break. Ten lepiej rozegrały siatkarki z Chrzastowic i mecz zakończył się ich wygraną 3-2.



Młodziczki PV Volley Krapkowice wygrały jeden z dwóch meczów rozegranych w niedzielę. Fot. archiwum klubowe.

Dobre zawody, choć też przegrane, rozegrały krapkowickie kadetki. Co prawda w pierwszej partii Sukces Komprachcice rozbił gospodynie do 13, ale dwa pozostałe sety były już „na styku” i porażki 23-25 i 24-26 wstydu naszym młodym siatkarkom nie przynoszą.

Dwa pojedynki w II lidze zagrały młodziczki PV Volley, notując wygraną i porażkę. Sukces przyszedł w starciu z Sukcesem Komprachcice, natomiast w drugiej konfrontacji lepsze okazały się zawodniczki Korony Olesno.

– Z jednej strony wracamy dumni z tego, jak się zaprezentowaliśmy na parkiecie, a z drugiej czujemy niedosyt. Zajęliśmy drugie miejsce w lidze, dzięki czemu utrzymaliśmy drugoligowe „szlify”. Niewiele jednak zabrakło do tego, by cieszyć się z awansu do I ligi mło-

dziczek. To był ostatni mecz w tym roku, dlatego z dużymi ambicjami i „ogniem na treningu” wejdziemy w ten następny – podsumował R. Malek.

Protokoły:

III liga kobiet

KS Volley Chrzastowice - PV Volley Krapkowice 3-2 (25-17; 17-25; 23-25; 25-23; 15-11)

PV Volley Krapkowice: Alicja Kowohl, Colett Lis, Anna Kamińska, Lila Kos, Oliwia Fait, Joanna Oracz, Amelia Mandziuk, Daria Dębska, Sonia Zagartowska, Katarzyna Stramecka.

Trenerzy: Marek Grysko i Robert Malek.

Liga kadetek

PV Volley Krapkowice - Sukces Komprachcice 0-3 (13-25; 23-25; 24-26)

PV Volley Krapkowice: Hanna Jędrzysek, Nicole Lepich, Martyna Kaczmarek, Ala Lipianin, Patrycja Szkolny, Paulina Turowska, Barbara Kala, Julia Pismiok, Magdalena Pretor, Katarzyna Wotzka, Zofia Rutkowska.

Trener: Robert Malek.

II liga młodziczek

Korona Olesno - PV Volley Krapkowice 2-1 (25-21; 13-25; 15-7)

PV Volley Krapkowice - Sukces Komprachcice 2-1 (25-8; 16-25; 15-6)

PV Volley Krapkowice: Hanna Jędrzysek, Zofia Rutkowska, Katarzyna Wotzka, Julia Pismiok, Magdalena Pretor, Barbara Kala, Patrycja Szkolny i Paulina Turowska.

Trener: Robert Malek.

(raul)

Piłka nożna – IV liga

Ruchy kadrowe w Gogolinie

Po bardzo słabej rundzie jesiennej w wykonaniu MKS-u Gogolin w zespole Adriana Pajączkowskiego w przerwie zimowej dojdzie do kilku zmian. Czterech zawodników opuściło szeregi zespołu, a na ich miejsce pojawiło się pięciu gotowych do gry.

Gotowość do wznowienia treningów na pełnych obrotach zgłosili powracający po kontuzjach obrońca Adam Chorańczewski oraz ofensywnie usposobiony Cyprian Szulczewski. Ta dwójka dołączy do kadry podczas zimowych przygotowań.

– Na razie skupiam się na ćwiczeniach, które przygotowuje mi Grzegorz Maroński ze Sport Plus w Opolu, pracujący na co dzień z Odrą Opole. Zanim wznowię treningi w klubie, zrobię jeszcze testy na moje kolano i dopiero na tej podstawie lekarz będzie mógł dać mi „zielone światło”. W styczniu minie dokładnie 9 miesięcy od zabiegu, a ja ostatni mecz zagrałem dawno, bo 11 marca ze Starowicami. Byłem jednak niemal cały czas z drużyną, bo na ławce w roli „medyka” opuściłem zaledwie dwa spotkania. Jak „głowa puści” w niepamięć uraz, to postaram się pomóc drużynie jak najszybciej. Jeśli dobrze przepracujemy zimę i „złapiemy się za jaja”, to wierzę, że zdołamy



W Odrze Opole dr Mateusz Dłutowski pracował m.in. z byłym reprezentantem Polski – Arkadiuszem Piechem.

się utrzymać – zaznacza A. Chorańczewski.

W klubie dojdzie także do dwóch powrotów piłkarzy, którzy w przeszłości przywdziewali już czarno-żółty trykot. Pierwszym jest doskonale znany kibicom MKS-u napastnik Denis Kipka, który ostatnio strzelał bramki dla lidera grupy 7 „serie B” z Żywocic. Wcze-

śniej nowa armata Gogolina stacjonowała u ligowego rywala gogolinian z Większyc. Z tej samej klasy rozgrywkowej „come back” do przedostatniej drużyny BS IV ligi zaliczy Damian Miokołajczyk. To wychowanek Koksownika Zdzeszowice, a ostatnio gracz LKS-u Obrowiec, do którego był wypożyczony właśnie z Gogolina.



Mateusz Dłutowski ma spore doświadczenie zawodnicze na boiskach III ligi.

Zupełnie nową twarzą w teamie z miasta Karlika i Karolinki będzie Mateusz Dłutowski. Wychowanek Miliardów Opole grał do tej pory m.in. w trzecioligowych zespołach Ślęzy Wrocław, Piotrówki, Swornicy Czarnowąsy, a ostatnio Starowic. Ponadto jest kapitanem reprezentacji Polski lekarzy, z którą w tym roku wywalczył

brązowy medal mistrzostw świata, eliminując po drodze „kolegów po fachu” m.in. z Niemiec i Hiszpanii. Występy w kadrze medyków to nie jedyne zawodowe związki pana Mateusza z futbolem. W swoim zawodowym CV ma on bowiem pracę w roli klubowego lekarza pierwszoligowej Odry Opole oraz w

sztacie medycznym reprezentacji Polski U-19.

– Do przenosin do Gogolina namówił mnie trener Adrian Pajączkowski, by podnieść poziom gry i mieć dobry wpływ na młody zespół. Przejście do MKS-u traktuję jako wyzwanie i cel, by pomóc zespołowi w utrzymaniu. A ja lubię wyzwania. Poza tym potrzebuję dużo minut gry, bo muszę być dobrze przygotowany przed mistrzostwami świata lekarzy w Australii, które mam w lipcu 2024 roku. A stamtąd koniecznie trzeba przywieźć złoto – zapowiada „świeżo upieczony” zawodnik gogolińskiego MKS-u.

Po stronie ubytków na klubowej liście znalazły się cztery nazwiska. Za nowym pracodawcą rozglądać się musi Piotr Danielak, do Żyrowej na wypożyczenie trafi Remigiusz Dylewski, a Michał Krysiak i Aleksander Prochota powrócą do swoich macierzystych klubów (TOR Dobrzeń Wielki i Gwarek Zabrze).

(raul)

Liderzy byli bezlitośni

Ekipy Drink Teamu i FC Łapanki urządziły sobie strzelecki trening, odpowiadając z bagażem dwucyfrowki rywali z dna ligowej tabeli. Na podium po triumfie z wyżej notowanym Ogniostopem wdrapała się Hestia.



W drużynie Drink Teamu „muszkę ze szczerbinką” najprecyzyjniej ustawiał Patryk Smykała, autor pięciu bramek.

Oslabiony brakiem kilku zawodników Drink Team nie miał najmniejszych problemów z pokonaniem zespołu z Błotnicy Strzeleckiej. W drużynie zwycięzców „muszkę ze szczerbinką” najprecyzyjniej ustawiał Patryk Smykała, autor pięciu bramek. Pojedyncze trafienia dołożyli jeszcze Tomasz Ochlast, Krystian Hamulski, Piotr Adamek oraz Damian Kwitek i lider pokonał Plon 10-3, bo dla rywali dublet zaliczył Denis Płoszaj, a raz do siatki „drinkowców” trafił Mirosław Jędrzyk.

Kroku liderowi nie zdołał dotrzymać Autolux. Remis z „są żeremenami”

jednych i drugich kosztował spadek o jedną lokatę w tabeli, bo swoje w meczu z Obrowcem zrobiła Erda i to ona wskoczyła za plecy Drink Teamu. Otmet SG po hat-tricku Rafała Willima i trafieniu Markusa Janochy prowadził do przerwy z Autoluxem 4-2, lecz w drugiej odsłonie gole zdobywali wyłącznie ci ostatni. Do zdobyczy Jakuba Komko i Maximiliana Krawca dwie bramki dorzucił Martin Jaskowicz i obydwa zespoły pogodził remis 4-4.

Równie zacięty był pojedynek Erdy z „jedyką” z Obrowca. W premierowej odsłonie nikomu nie udało się sztuka umieszczenia fut-

bolówki między słupkami bramki rywala. Po zmianie stron padły trzy gole, a dwa z nich były dziełem piłkarzy Erdy. Wynik otworzył Dominik Poloczek, a zamknął Piotr Walocha. Honorowe trafienie Jakuba Wilkusa obrowczanom nie dało i trzy punkty zgarnęli ich konkurencji.

Litości dla „drugiego garnituru” obrowczan nie miała Łapanka. Do tuzina zdobytych goli zabrakło jej zaledwie jednego, a na 11-0 „złożyli się”: Tomasz Wróblewski, Patryk Mika, Adrian Churas, Dawid Toporowski i Mateusz Mazurek. Pierwszy z nich czterokrotnie trafiał do notosu arbitra, drugi koń-



Krok w górę tabeli zrobiła Hestia.

czył zawody z hat-trickiem, trzeci z dubletem, a dwaj ostatni raz wpisali się na listę strzelców.

Wysoko swój mecz wygrał drugi w tabeli grupy B Szew-Bud. Wicelider rozbił 8-1 „serwisantów”, a największy w tym udział mieli: Mitim Rustan (3 bramki), Jewgienij Obushko i Oleksandr Nahajcew (po 2 gole) oraz Roman Kolij (1 bramka).

Krok w górę tabeli zrobiła Hestia. Grająca we wszystkich edycjach Ligi Tygodnika drużyna wygrała 5-2 z Ogniostopem i zamieniła się z nim miejscami. Jeszcze przed przerwą Natan Przybyła i Jakub Mutke dali Hestii

dwubramkową przewagę. W drugiej części gry ponownie dał o sobie znać Mutke, a końcowy rezultat na 5-2 ustalił Jakub Pindral, bo po drugiej stronie boiska strzelali celnie Marcin Ignacy i Arkadiusz Bąk.

GRUPA A

5. KOLEJKA:

LKS OBROWIEC – SO ERDA 1-2

OTMET SG – AUTOLUX 4-4

DRINK TEAM – PLON BŁOTNICA STRZELECKA 10-3

GRUSZKA BRUK - PAUZA

TABELA

1. DRINK TEAM	4	12	20-10
2. SO ERDA	5	9	26-11
3. AUTOLUX	4	8	19-8

4. OTMET SG	5	8	16-14
5. GRUSZKA BRUK	4	3	9-10
6. LKS OBROWIEC	4	1	8-11
7. PLON BŁOTNICA	4	0	6-40

GRUPA B

5. KOLEJKA:

NOWAK AUTOSERWIS – SZEW-BUD (UKRAINA) 1-8

FC ŁAPANKA – LKS OBROWIEC 2 11-0

HESTIA – OGNIOSTOP 5-2

LZS ŻYWOCICE - PAUZA

TABELA

1. FC ŁAPANKA	5	12	31-8
2. SZEW-BUD (UKRAINA)	4	10	22-7
3. HESTIA	4	9	14-8
4. OGNIOSTOP	5	7	16-13
5. LZS ŻYWOCICE	4	5	14-7
6. NOWAK AUTOSERWIS	4	0	6-32
7. LKS OBROWIEC	4	0	4-32

(raul),
fot.(kb, archiwum)



Litości dla „drugiego garnituru” obrowczan nie miała Łapanka.



Wysoko swój mecz wygrał drugi w tabeli grupy B Szew-Bud.

Organizator:

Partnerzy:



Zadanie współfinansowane z budżetu: gminy Gogolin, gminy Walce, gminy Krapkowice oraz powiatu krapkowickiego. Projekt dofinansowany ze środków Fundacji „Aktywni w Regionie” oraz firmy Multiserwis Sp. z o.o.



PROSTO SZYBKO BLISKO

*Zdrowych, spokojnych
i prawdziwie radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym
Nowym Roku
życzy
Firma Gebo*

Gogolin, ul. Konopnickiej 19

**UWAGA! ZMIANA NUMERÓW TELEFONÓW
DO GEBO I MAJSTRA!**

661 243 004; 661 804 002; 661 013 005; 661 016 001